

5 MISTRZOSTWA POLSKI W JEDZENIU ROGALI ŚWIĘTOMARCIŃSKICH

Pokonaj mistrza i wygraj!

więcej na str. 2

Jędraszczyk nowym burmistrzem Żerkowa

więcej na str. 3



LISTA NIEOBECNYCH

Tradycyjnie wspominamy w okolicach 1 listopada znanych mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, którzy odeszli od nas w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. W tym mijającym roku lista ta jest szczególnie długa i znalazło się na niej wiele nazwisk osób, które w powszechnym przekonaniu odeszły za wcześnie, bez których ten świat doczesny będzie gorszy, uboższy, smutniejszy. Po prostu inny.

czytaj na str. 10 - 11

DO 1000
NUMERU
ZOSTAŁO
TYLKO
6
NUMERÓW

GAZETA Jarocińska



Nr 44 (994) 30 października 2009
www.jarocinska.pl

ISSN 1230-851X
Nr indexu 34382X

Cena 2,80 zł
(0% VAT)

Byk zabił człowieka

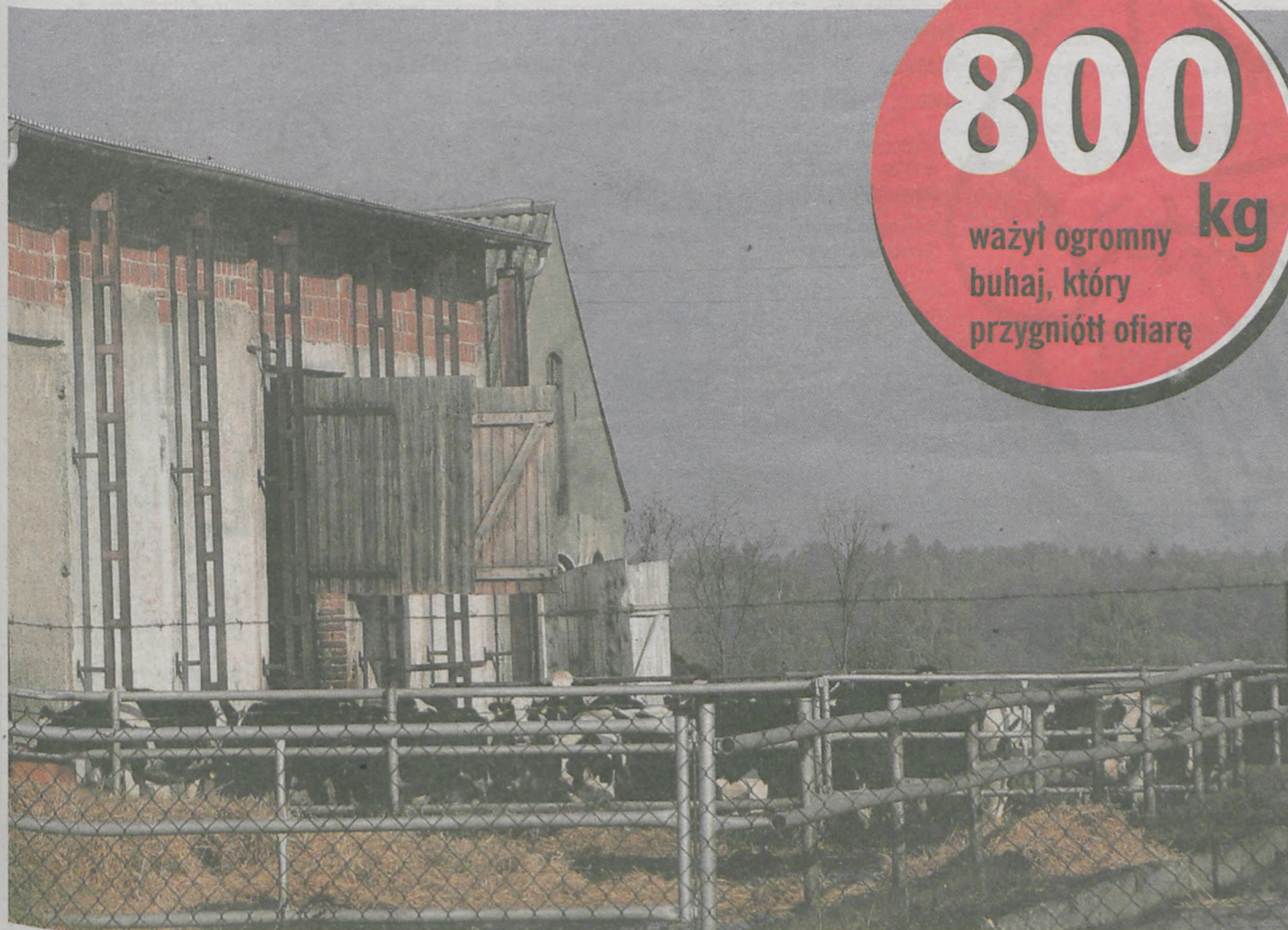
Rozjuszony byk zaatakował mężczyznę w gospodarstwie rolnym w Kamieniu. Ranny 51-latek trafił do szpitala w Jarocinie. Zmarł po kilku godzinach od zadanych ran przez zwierzę.



Śmierć na torach w Chociczy

27-latek z Boguszyna stracił życie pod kołami pociągu. Tragedia wydarzyła się w Chociczy w poniedziałek przed południem.

więcej na str. 4



800

kg

ważył ogromny
buhaj, który
przygniół ofiarę

POWIESIŁ SIĘ NA PLACU ZABAW

więcej na str. 4



29 GODZIN GASILI POŻAR

To był największy pożar tego roku. 14 jednostek straży gasiło ogień w jednym z gospodarstw w Łuszczanowie

JAK DOSZŁO DO WYPADKU? Czytaj na str. 7

więcej na str. 4

felieton

To się da jeszcze naprawić



PIOTR
PIOTROWICZ

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej Jarocina radni mają uchwalić nowe brzmienie statutu gminy. Wprowadzane regulacje nie mają charakteru rewolucyjnego, a szkoda, bo była okazja, żeby wprowadzić kilka rozwiązań nowoczesnych oraz takich, które pokazują, że dla radnych wartością niezwykle istotną jest demokracja. Dotyczy to przede wszystkim braku społecznej inicjatywy uchwałodawczej.

W dotychczasowym statucie i w wersji proponowanej przez komisję pod przewodnictwem radnego Marka Tobolskiego prawo zgłaszania projektów uchwał mają każdy z radnych oraz burmistrz. Osobiście nie przypominam sobie, żeby przez ostatnich sześć lat którykolwiek z radnych wyszedł z jakąś propozycją uchwały, ale zapis zawsze daje taką możliwość. To demokratyczne rozwiązanie. Krokiem następnym jest umożliwienie obywatelom z wychodzeniem ze społecznymi projektami uchwał do lokalnych władz. Niestety, komisja statutowa, nie przyjęła takiego rozwiązania.

Życie pokazuje, że nie trzeba się spodziewać zalewu społecznych projektów uchwał. Są jednak sytuacje, w której społeczność lokalna winna mieć taką możliwość. Mam nadzieję, że z szacunku do mieszkańców radni wprowadzą stosowny zapis do statutu, choć większość komisji statutowej już pokazała, co o tym myśli. To się da jeszcze naprawić. No, chyba że jeden pan nie pozwoli.

www.jarocinska.pl

**CZEKAMY
NA TWOJĄ OPINIĘ**

JARACZEWO

Jeden kandydat na dyrektora

Tylko jedna osoba wystartowała w konkursie na dyrektora Komunalnego Zakładu Budżetowego w Jaraczewie. O posadę szefa jaraczewskiej „komunalki” ubiega się Paweł Furmanek ze Środy Wielkopolskiej. - W tym tygodniu komisja konkursowa przeprowadzi rozmowę z kandydatem, ponieważ oferta spełniała warunki formalne konkursu - mówi Olga Kaczmarek, sekretarz gminy Jaraczewo.

Dotychczasowy dyrektor KZB Stefan Błaszczuk z pracy zamierza odejść w połowie listopada. (era)

ŻERKÓW

Artyści chcą kupić działkę

61.807 zł taka jest cena wywoławcza za nieruchomość w Gąsiorowie. Na działce o powierzchni 1200 m kw. stoi budynek po byłej stacji uzdatniania wody. Gmina zdecydowała się zbyć teren w drodze przetargu. Nieoficjalnie wiadomo, że działką zainteresowani są artyści z Poznania. (nba)

INTERWENCJA

Na przystankach trzeba stać



PASAŻEROWIE SKARŻĄ SIĘ, że kierowcy autobusów nie zatrzymują się na niektórych przystankach

Dlaczego pasażerowie Jarocińskich Linii Autobusowych nie mogą korzystać z siedzeń na przystankach? - *Trudno mi powiedzieć* - odpowiada prezes spółki Grzegorz Mirkiewicz.

Osoby jeżdżące komunikacją miejską od dawna skarżą się, że kierowcy autobusów nie zatrzymują się na wszystkich postojach. Największy problem jest tam, gdzie cały przystanek oklejono reklamami. Pasażerowie, by zobaczyć zbliżający się pojazd, muszą stać. Siedzieć nie mogą, bo kierowca

przejedzie przystanek, nie zatrzymując się. Prezes JLA zapewnia, że zwracał już pracownikom na to uwagę jakiś czas temu. - *To mówią pan, że przejeżdżają i zostawiają klientów, pasażerów?* - upewnia się Grzegorz Mirkiewicz. - *Dzisiaj ten temat poruszę z kierowcami, że takie są uwagi społeczeństwa - obiecuje prezes. Czyli autobusy będą się zatrzymywały?* - *Podaję, że tak. (...) Mam nadzieję, że sytuacja się szybko zmieni* - mówi Mirkiewicz. (kg)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY



JAROCIN
11 LISTOPADA 2009

**5 MISTRZOSTWA POLSKI
W JEDZENIU ROGALI
ŚWIĘTOMARCIŃSKICH**

Pokonaj mistrza i wygraj!

ZAPRASZAMY 11 LISTOPADA, O GODZ. 13.30 DO NAMIOTU NA RYNKU

GŁÓWNY SPONSOR KONKURSU
I FUNDATOR NAGRÓD

**CUKIERNIA
"ANIA"**

wyrób ciasta domowego

NAGRODA I - 500 ZŁ

NAGRODA II - 300 ZŁ

NAGRODA III - 200 ZŁ

NAGRODA ZA POKONANIE
REKORDU Z POPRZEDNIEGO
ROKU 300 ZŁ

Fundatorem nagrody jest
"Gazeta Jarocińska"

JAROCIN ZASŁUGUJE NA SWOJEGO ROGALA!

GAZETA
Jarocińska

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W KONKURSIE CUKIERNICZYM

PULA NAGRÓD
450 ZŁ



**ROGAL
JAROCIŃSKI**

NAGRODA I - 200 ZŁ
FUNDATOREM NAGRODY
JEST SKLEP WSZYSTKO
DLA DOMU

NAGRODA II - 150 ZŁ
FUNDATOREM NAGRODY
JEST CAFE ARKADA

NAGRODA III - 100 ZŁ
FUNDATOREM NAGRODY
JEST "GAZETA JAROCIŃSKA"

* zwycięzcy otrzymają
kupon na zakupy
o podanej wyżej wartości

**W konkursie może wystartować każdy,
kto uważa, że piecze najlepsze rogalie na świecie.**

Osoby, które zgłoszą rogalie muszą dostarczyć 11 listopada 10 szt. wypieczonych przez siebie rogalin do organizatorów konkursu.

Jury wybierze najbardziej pysznego rogalia.

Zostanie on nazwany ROGALEM JAROCIŃSKIM 2009.

Zwycięzca zgadza się na ujawnienie przepisu i podanie go do publicznej wiadomości

Zgłoszenia do obydwu konkursów przyjmujemy do 6 listopada, do godz. 15.00, w sekretariacie "Gazety Jarocińskiej", Jarocin, ul. Wolności 1a. Masz pytania? Dzwon: (62) 747-15-31. O udziale w konkursach decyduje kolejność zgłoszeń.

PRZYŚPIESZONE WYBORY NA BURMISTRZA ŻERKOWA

Wybrali Jędraszczyka na rok

Jacek Jędraszczyk wygrał wybory i przez najbliższy rok będzie burmistrzem Żerkowa. Poparło go 1.856 osób. Drugi z kandydatów Jacek Kmieć zdobył 550 głosów.



GŁOSOWANIE w Komorzu Przybystawskim. Przyspieszonym wyborom w gminie Żerków towarzyszyła bardzo niska frekwencja

Fot. Elżbieta Rzepczyk

JAK GŁOSOWANO W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH

Okręg nr 1. Miasto Żerków		
Jacek Kmieć		152
Jacek Jędraszczyk		635
Okręg nr 2. Wsie: Chrzan, Laski		
Jacek Kmieć		74
Jacek Jędraszczyk		134
Okręg nr 3. Wsie: Dobieszczyzna, Lubinia Mała, Sierszew, Sucha		
Jacek Kmieć		34
Jacek Jędraszczyk		142
Okręg nr 4. Wsie: Antonin, Chwałów, Gąsiorów, Komorze PGR, Komorze wieś, Paruchów, Pogorzelica, Przybysław, Szczonów		
Jacek Kmieć		60
Jacek Jędraszczyk		237
Okręg nr 5. Wsie: Brzostków, Gęczew, Lgów, Śmielów, Rozmarynow		
Jacek Kmieć		30
Jacek Jędraszczyk		129
Okręg nr 6. Wsie: Bieździadów, Kamień, Lisew, Ludwinów, Parzewnia, Pawłowice, Podlesie, Raszew, Żółków		
Jacek Kmieć		140
Jacek Jędraszczyk		382
Okręg nr 7. Wieś: Stęgosz		
Jacek Kmieć		7
Jacek Jędraszczyk		85
Okręg nr 8. Wsie: Kretków, Miniszew, Prusinów, Rogaszyce, Żerniki		
Jacek Kmieć		53
Jacek Jędraszczyk		112

Niedzielnemu głosowaniu towarzyszyła fatalna frekwencja. Do popołudnia głos oddało zaledwie 12 procent uprawnionych do udziału w wyborach. Ostatecznie do urn wybrało się 29 procent dorosłych mieszkańców gminy. Najliczniej mieszkańcy Żerko-

wa, gdzie głos oddało 45 procent uprawnionych. Jacek Jędraszczyk zdobył 1.856 głosów. To trochę mniej niż pokazywały sondaże przedwyborcze, ale na tyle dużo, by zdeklasować swojego rywala. Były sekretarz gminy i do niedawna wiceburmistrz wygrał we

wszystkich okręgach. Na nieznanego do tej pory w żerkowskim samorządzie Jacka Kmiecia głos oddało 550 wyborców.

Jacek Jędraszczyk będzie burmistrzem przez najbliższy rok. Wybory terminowe do samorządów są planowane na listopada

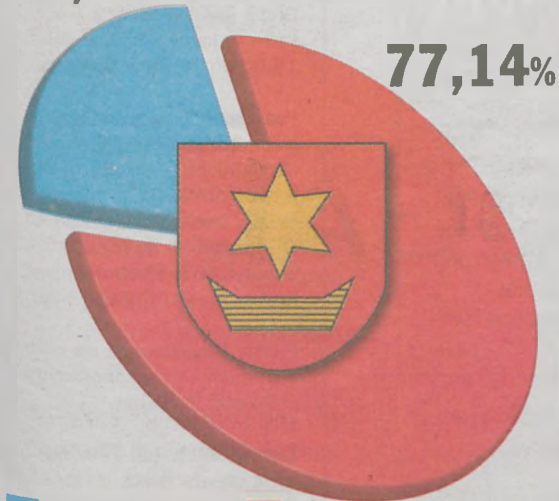
2010 roku.

Z informacji Miejskiej Komisji Wyborczej w Żerkowie wynika, że wybory przebiegły bez zakłóceń. Wydano 2.425 kart do głosowania. Nieważnych było 19 głosów. Przyspieszone wybory kosztowały ok. 10 tys. zł.

(nba)

WYNIKI WYBORÓW

22,86%



77,14%

Jacek Kmieć
(550 głosów)

Jacek Jędraszczyk
(1.856 głosów)

Frekwencja
Żerków

29 %
45 %

Wydano
Ważne głosy
Nieważne

2.425 kart do głosowania
2.406
19

JACEK JĘDRASZCZYK



Każdy obawia się o rezultat, bo to są wybory i zachowania ludzi są różne. Cieszę się z tego wyniku, a z drugiej strony, zdaję sobie sprawę, jakie to jest brzemię odpowiedzialności. To jest tylko rok, więc pewne ruchy są ograniczone, ale chcemy zaplanowane rzeczy doprowadzić do końca. Nie zastanawiałem się nad tym, kogo i czy w ogóle powołam na zastępcę.

JACEK KMIĘĆ



Te wybory pokazały, jakie mam w tej chwili realne poparcie w gminie Żerków. My liczyliśmy na 20-30 procent i udało nam się je uzyskać. Jestem zadowolony, bo to jest dobry krok do tego, co będzie w przyszłości. Tak jak zapowiadałem, w przyszłym roku będę kandydatem w wyborach terminowych. Mam wiele zastrzeżeń do "Gazety Jarocińskiej". Ludzie na wsi nie wiedzieli, że są wybory.

OGŁOSZENIA

kruk TRAVEL Zduny, ul. Kobylińska 33 (budynek firmy Kruk Transport)
TEL 62 721 29 11, E-MAIL: BIURO@KRUK-TRAVEL.PL

Jesień w tropikach
Wyjazdy dla grup zorganizowanych do Tropical Islands pod Berlinem
Cena: 79 PLN + 9,5 Euro*
w cenie: przejazd komfortowym autokarem, wstęp do Tropical Islands - Strefa Tropikalna ubezpieczenie, opieka pilota.
Szczegóły w biurze Kruk Travel
* Podana cena dotyczy grup szkolnych, 45-osobowych, w okresie od 1.10. do 18.12.2009, dni: poniedziałek - piątek, wyjazd z Krotoszyna

Zima na nartach
Inauguracja sezonu we Włoszech
za 1377,77 PLN
Termin: 12-19.12.2009, w cenie: 7 x nocleg, 7 x śniadanie i obiadokolacja, 6-dniowy skipass, opieka rezydenta, ubezpieczenie KL/NNW;
Szczegóły i katalogi w biurze Kruk Travel

SCHODY DREWNIANE - doradztwo - pomiar - projekt - wykonawstwo - montaż

EKSLUZYWNE DRZWI WĘWĘTRZNE

ZEP Jendrasiak
ul. Kaliska 180, 63-300 Pleszew
tel. 0/662-019-739, tel. 062 508-30-44, fax. 062 508-30-30
www.zep-jendrasiak.pl

SALON WYSTAWOWY:
ul. Kaliska 180, 63-300 Pleszew
tel. 0/662-019-739, tel. 062 508-30-44, fax. 062 508-30-30
www.zep-jendrasiak.pl

Powiesił się na placu zabaw

36-latek powiesił się w parku przy ul. Szubianki w Jarocinie. Mieszkańca Jarocina znalazł przypadkowy mężczyzna, który w poniedziałkowy poranek wyprowadził psa na spacer.

- Mieszkaniec Jarocina, który wyprowadził psa na spacer zauważył, że prawdopodobnie jakiś mężczyzna wisi na sznurze na jednym z urządzeń na placu zabaw - mówi mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Policjanci, którzy przybyli na miejsce zdarzenia stwierdzili, że 36-latek z Jarocina popełnił samobójstwo poprzez powieszenie.

(era)

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali pijani

0,29 promila alkoholu miał we krwi rowerzysta Józef S. Policja zatrzymała mężczyznę 22 października na ul. Św. Ducha w Jarocinie. Tego samego dnia na ul. Wojska Polskiego jazdę jednośladem po spożyciu alkoholu przerwało Arkadiuszowi K. Prawie promil alkoholu miał we krwi zatrzymany kilka godzin później Andrzej U. Pijany mieszkaniec Krotoszyna jeździł po Jarocinie fordem transitem.

Ukradli i wpadli

Trzy dni potrzebowała policja, by zatrzymać podejrzanych o dokonanie włamania do biurowca firmy w Górze. 23 października złodzieje po wyważeniu okna wynieśli z budynku sprzęt komputerowy i elektroniczny o wartości 10 tys. zł. Łupy ukryli w opuszczonych zabudowaniach niedaleko Jarocina. Policja zatrzymała trzech podejrzanych mieszkańców Jarocina, którzy przyznali się do dokonania włamania. Odzyskano też większość skradzionego sprzętu.

Z Żerkowa po kłpaki do Jarocina

Prawie 80 kłpaków samochodowych udało się ukraść czterem mężczyznom, których rozpracowała i zatrzymała policja. Wszystko zaczęło się od zgłoszeń poszkodowanych właścicieli aut. Funkcjonariusze obserwowali miejsca, gdzie wcześniej dokonywano kradzieży. Przełom przyszedł w nocy 24 października. Na parking przy os. Konstytucji 3-go Maja patrol zauważył dwóch mężczyzn niosących kłpaki. Dwóch mieszkańców Żerkowa - 18 i 27-latek wpadło na gorącym uczynku. Zatrzymani doprowadzili policję na ślad dwóch kolejnych sprawców, którzy pomagali przechowywać skradzione części. Policja prosi o kontakt osoby z terenu Jarocina, którym w ostatnim czasie skradziono kłpaki pod nr telefonu (0-62) 749-82-78 lub (0-62) 749-82-72 bądź osobiście w Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie.

(nba)

POŻAR STODOŁY W ŁUSZCZANOWIE

Dach i słoma z dymem

Ponad 29 godzin trwało gaszenie pożaru, który we wtorek wieczorem wybuchł w jednym z gospodarstw w Łuszczanowie. Ogień strawił 450 balotów słomy, dach budynku i trzy drewniane bramy wjazdowe. Zagrożona była obora, w której znajdowało się blisko 100 sztuk bydła.



OGIEŃ STRAWIŁ dach stodoły

Straż pożarna odebrała zgłoszenie o 18.56. Kiedy na miejsce przyjechały pierwsze zastępy ratowników, cały dach budynku zajęły płomienie. Sytuacja była niebezpieczna. Płonąca stodoła znajdowała się pomiędzy halą ze słomą, a oborą z blisko 100 sztukami bydła. - Zwierząt nie musieliśmy ewakuować. W porę udało się zatrzymać rozprzestrzenianie się ognia - mówi kpt. Tomasz Krawczyk, zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie. - Nasze działania polegały przede wszystkim na obronie pomiesz-

czeń przyległych do stodoły - obory i wiaty, w której składowana była również słoma oraz gaszeniu budynku, w którym wybuchł pożar - dodaje dowódca. Ratownikom udało się ocalić zagrożone budynki. - Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do dogaszania i sukcesywnego usuwania z pogorzelska słomy, która była przechowywana w stodołę - relacjonuje Piotr Janiuk, dyżurny operacyjny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Strażakom w wywożeniu słomy pomagali sąsiedzi pogorzalców. Ogień strawił 450 balotów, dach budynku

pokryty eternitem i trzy drewniane bramy wjazdowe. W 29-godzinnej akcji uczestniczyło 14 zastępów straży i 54 ratowników.

Straty oszacowano na 80 tys. zł, w tym 50 tys. zł w budynkach. Wartość uratowanego mienia wyceniono na 500 tys. zł. Do poniedziałku nie udało się ustalić przyczyny pożaru. Ma to wyjaśnić policyjne dochodzenie.

W tym roku strażacy do ognia wyjeżdżali już 136 razy. Pożar w Łuszczanowie był do tej pory największym.

(era)



27-LATEK ZGINAŁ pod kołami pociągu

ŚMIERTELNY WYPADEK NA TORACH W CHOCICZY

Zginął pod kołami pociągu

27-latek z Boguszyna stracił życie pod kołami pociągu. Tragedia wydarzyła się w Chociczy w poniedziałek przed południem.

- Mężczyzna został potrącony na torach przez pociąg - relacjonuje asp. szt. Zbigniew Klepacki, rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Środzie Wielkopolskiej. Z wstępnych ustaleń wynika, że 27-latek wyszedł z zarośli wprost pod nadjeżdżający skład relacji Jarocin - Poznań.

Okoliczności zdarzenia ustalają śledząca policja i prokuratura.

(era)

ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU PRZY JAROCIŃSKICH CMENARZACH

Z zakazem i w jednym kierunku

Od 30 października do 2 listopada w pobliżu jarocińskich nekropol będą obowiązywały zmiany w organizacji ruchu. Tak samo jak w poprzednich latach na al. Niepodległości wprowadzono zakaz zatrzymywania na odcinku od wiaduktów kolejowych do skrzyżowania z ul. Zaciszną.

Kierowcy nie będą mogli się także zatrzymywać na ul. Zacisznej od skrzyżowania z al. Niepodległości do bramy wjazdowej Jarocińskich Linii Autobusowych. Wokół cmentarzy zostanie wprowadzony ruch jednokierunkowy. Wjazd będzie się odbywał ul. Cichą, a wyjazd drogą między cmentarzami.

(era)

LEKI Z APTEKI

Od 26 października do 1 listopada dyżur oraz pogotowie pracy (23.00 - 8.00) pełni apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. (0-62) 747-24-34).

W każdą niedzielę w godz. 15.00 - 20.00 czynna jest apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16). Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 22.00 oraz w soboty od 8.00 do 20.00 leki można kupić w aptece „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7/9, tel. (0-62) 747-25-63).

Od 2 do 8 listopada dyżurować będzie apteka „Antidotum” (Jarocin, ul. Wrocławska 46a, tel. (0-62) 747-15-50).

PROBLEM NA TELEFON

Policijny telefon zaufania
- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41
- do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

Komenda Powiatowa Policji, ul. T. Kościuszki 29 w Jarocinie, tel. (0-62) 749-82-00, 505-52-00.
Pogotowie Ratunkowe, tel. 999
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie, ul. Powstańców Wielkopolskich 2, tel. 112, 998, (0-62) 747-08-00.

Pogotowia techniczne:
pogotowie energetyczne, tel. 991
pogotowie gazowe, tel. 992
pogotowie kanalizacyjne (0-62) 747-32-34, wodociągi (0-62) 749-38-83.

Ośrodek Terapii Uzależnień w Jarocinie, tel. (0-62) 747-15-22, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Franciszkańska 3).

Grupa Al-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

Punkty konsultacyjne dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin:

Żerków, tel. (0-62) 740-20-42 punkt konsultacyjny ds. uzależnień, ul. Mickiewicza 6 (1 piętro) czynny w śr. 17.00-19.00.

Jaraczewo, tel. (0-62) 740-80-13 czynny w pierwszy i trzeci wt. miesiąca w godz. 17.00 - 19.00, ośrodek zdrowia w Jaraczewie.

Rusko, tel. (0-62) 740-02-60 czynny w drugi i czwarty czw. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Rusku.

FUNDUSZ SOŁECKI W GMINIE KOTLIN

Magnuszewice kupią scenę

Ponad 180 tysięcy złotych będą miały w 2010 roku do własnej dyspozycji sołectwa w gminie Kotlin.

Łączna kwota pieniędzy, które otrzymają sołectwa, wyniesie 177.278 zł. - *To jest kupa forsy, patrząc na nasz budżet. Tu nie ma żadnej dowolności, jeżeli chodzi o realizację. Trzeba wydać te pieniądze tylko i wyłącznie na zada-*

mięscowość to stanowczo za mało. Musimy się zadowolić tym, co dostaniemy - mówi sołtys. Zapowiada, że będą też składane do urzędu gminy wnioski inwestycyjne. - *Ruszyło się z naszymi ulicami, ale przybywa ich. Musimy je utwardzać, musimy robić*



Fot. Anna Koprasi-Fijolek

W MAGNUSZEWICACH ZADECYDOWANO, że pieniądze z funduszu sołectkiego - ponad 18 tys. zł przeznaczone zostaną na zakup sceny estradowej. Na zdj. stoi Maria Łuczak - sołtys wioski

nia wynikające z zakresu działalności gminy - mówi wójt, Walenty Kwaśniewski. - *Dla nas to dosyć* - zapewnia Teresa Smolińska, sołtys Woli Książęcej. - *To jest według mieszkańców. U nas jest dużo mieszkańców, więc mamy dużo środków do wydania.*

Z kwoty przypadającej na Kotlin nie jest zadowolony sołtys Jerzy Szymczak. - *Dziesięciokrotna wielkość tej sumy by nam wystarczyła, ale ta jest za mała. Na trzytysięczną*

chodniki. Robić chociaż te najważniejsze rzeczy. Sprawy nie idą po kolei. Najpierw powinno się uzbrajać ulice, utwardzać je, potem robić kanalizację, zakładać wodę, prąd, wszystkie media, a dopiero później powinni się wprowadzać mieszkańcy. A u nas na ulicy Krasickiego, Słonecznej już mieszkają ludzie. To, co dostaliśmy więc, to kropla w morzu potrzeb - podkreśla Jerzy Szymczak. - *Orlik mógłby powstać i basen by się przydał.*

ILE DOSTANĄ I NA CO WYDADZĄ?

- Kotlin - 24.106,10 zł** oświetlenie uliczne przy ul. Teodorowskiej i ul. Rymarkiewiczza
- Kurcew - 11.185,37 zł** prace remontowe na drogach gminnych w obrębie wsi
- Magnuszewice - 18.995,84 zł** zakup sceny estradowej
- Orpizewek - 8.364,92 zł** urządzenie boiska sportowego - wyrównanie terenu
- Parzew - 10.438,07 zł** oświetlenie i pomalowanie węgnowa, wyrównanie placu wokół niego, budowa boiska siatkówki plażowej
- Racędów - 11.884,46 zł** budowa placu zabaw dla dzieci
- Sławoszew - 14.174,56 zł** założenie licznika energii elektrycznej na placu zabaw i opłata za energię, pomalowanie urządzeń na placu zabaw i trybun, zakup i zainstalowanie chłodni na potrzeby świetlicy wiejskiej, przebudowa toalet w świetlicy
- Twardów - 19.357,44 zł** utwardzenie placu przy świetlicy wiejskiej
- Wilcza - 11.522,86 zł** wykonanie placu zabaw dla dzieci
- Wola Książęca - 21.575,25 zł** remont świetlicy wiejskiej, utwardzenie placu
- Wysogówek - 10.630,92 zł** zakup krzeseł i stołów do świetlicy wiejskiej, utwardzenie placu
- Wyszki - 15.042,39 zł** wykonanie chodnika przy drodze gminnej od strażnicy do drogi głównej, remont świetlicy

Wielkopolska w błocie

Ulica Wielkopolska na osiedlu Ługi w Jarocinie znalazła się w urzędowym wykazie dróg gruntowych utwardzonych w tym roku przez gminę. - *Na odcinku od skrzyżowania z ul. Ługi do Powstańców Wielkopolskich nie ma śladów tłucznia. Chyba że zmieszal się z błotem. Na dodatek akurat na tym odcinku woda nie wsiąka, stoją kałuże. Po deszczu trudno przejść* - alarmuje mieszkaniec Ługów. Podobna sytuacja jest na sąsiednich ulicach - Brdowej i Kujawskiej.

Z wyjaśnień dyrektor wydziału rozwoju gminy w jarocińskim urzędzie miejskim Romany Daniłczyk wynika, że ten odcinek Wielkopolskiej w ogóle nie był utwardzany tłuczniem. - *Będziemy się do tego przymierzać* - deklaruje urzędniczka, ale zastrzega, że nie jest w stanie zapewnić mieszkańców, że droga będzie utwardzona w tym roku. Przyznaje, że w tegorocznym planie nie ma też naprawy innych ulic na Ługach.

(ag)



UL. WIELKOPOLSKA jest drogą dojazdową do Powstańców Wlkp. Ten odcinek w tym roku w ogóle nie był utwardzany tłuczniem

TRZY OFERTY NA BUDOWĘ I SFINANSOWANIE DRÓG NA 1000-LECIA W JAROCINIE

Drobud najtańszy

Firma Drobud (dawniej Kanbud) zaoferowała najtaniej wybudować drogi na osiedlu 1000-lecia. Spółka miałaby także sfinansować wykonane roboty. Następnie gmina Jarocin, przez pięć lat, spłacałaby należność z odsetkami.

Na ogłoszenie samorządu odpowiedziały trzy firmy. Najdroższa oferta opiewa na ponad 4 mln zł, najtańsza na niespełna 2,3 mln zł. Koperty otwarto w czwartek, ale przetarg nie jest jeszcze rozstrzygnięty. - *Obecnie trwa weryfikacja dokumentów pod względem zgodności z zapisami specyfikacji istotnych warunków zamówienia* - wyjaśnia Karolina

Makowska z kancelarii burmistrza Jarocina. Jeśli wszyscy oferenci spełnią warunki przetargu, niemal pewne jest, że wygra go Drobud. Zważywszy na kryterium wyboru wykonawcy, którym jest cena.

(ag)

OFERTY ZŁOŻYLI:
LIDER KONSORCJUM „ISO” Sp. z o.o. z Kolbudów oraz Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „LIK - BUD” Sp. j. z Polic - **4.071.517 zł brutto**
Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. z Kalisza - **2.733.772 zł**
Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „Drobud” S.A. z Jarocina - **2.276.529 zł**

JARACZEWO

Podatki, szpital i oświata

Stawki przyszłorocznych podatków to jeden z ważniejszych tematów czwartkowej sesji. Radni uchwalą podatek od środków transportu, posiadania psa i opłatę targową. Zdecydują, czy przekażą gminne pieniądze na zakup wideoendoskopu dla jarocińskiego szpitala. W programie obrad zaplanowano też wprowadzenie zmian do regulaminu wynagradzania nauczycieli oraz przedstawienie wyników nauczania w szkołach. Przewodniczący rady przekaże informację dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych.

Posiedzenie zwołano na 29 października, początek o godz. 9.00 w sali sesyjnej ratusza.

(era)

CENTRUM ŚWIEC I ZNICZY

PEŁOMYK

- HURT - DETAL

- NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE

- PROMOCJE - GRATISY

Godziny otwarcia: pn-pt: 8 - 18
sob: 9 - 14

JAROCIN, UL. POZNAŃSKA 3 A (PRZY TARGOWISKU)



4,79

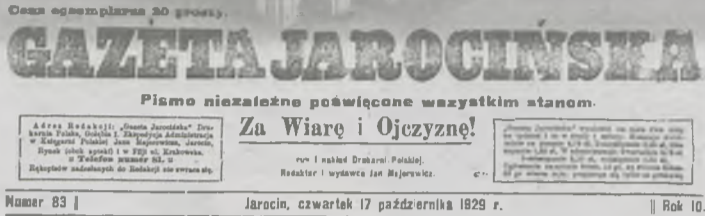
1,29

3,29

0,96

Z KUPONEM 5% TANIEJ !!!
- 5%

80 lat temu...



„Gazeta Jarocińska” z 17 października 1929 r. donosiła:

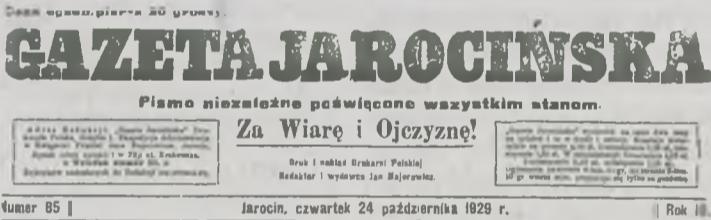
o nowym mistrzu krawieckim w Jarocinie:

Egzamin mistrzowski. W dniu 7 bm. zdał przed komisją egzaminacyjną w Poznaniu, egzamin mistrzowski w zawodzie krawieckim p. Jan Dymny z Jarocina. Nowemu mistrzowi „Szczęść Boże”.

o kradzieży w Komorzu:

Kradzież pasów. W nocy z dnia 10 na 11 bm. dokonali kradzieży z włamaniem dotąd nieznani sprawcy w mleczarni w Przybysławiu tut. powiatu. Śmiało złodzieje wylamali okno i weszli do wnętrza, zabierając trzy pasy transmisyjne ogólnej długości 37 metrów. Wartość pasów przekracza 2000 złotych. Powiadomione Posterunki Pol. Państw. w Komorzu i Robakowie wszczyły energiczne śledztwa wzywając do pomocy psa policyjnego „Wilczka” z Pleszewa. Mimo deszczu i innych przeszkód atmosferycznych utrudniających bardzo odszukanie śladów prowadził pies przez rzekę Prosnę do Lisewa powiatu stupeckiego, poczem przepłynąwszy rzekę skierował się wprost do zagrody gospodarskiej byłego sołtysa w Lisewie. Przeprowadzona na miejscu staranna rewizja nie dała pozytywnego wyniku, natomiast utwierdziła przypuszczenia policji, że b. sołtys zapewne ma coś wspólnego z kradzieżą. Przypuszczenia policji potwierdza fakt, że b. sołtys już często wchodził w kolizję z policją i kodeksem kar. Jest on znany jako wytrawny paser i przemytnik. (...)

Ziemia Jarocińska była w okresie zaborów terenem granicznym, a co za tym idzie pojawiali się tu i w sąsiednich powiatach przemytnicy. Granicę celną między Wielkopolską a pozostałą częścią kraju zniósł dopiero Komisariat Naczelnej Rady Ludowej w lipcu 1919 roku.



Natomiast w „Gazecie Jarocińskiej” z 24 października 1929 r. można było przeczytać:

o meczu JKS-u z Białym Orłem:

„Biały Orzeł” II Koźmin - „JKS” I Jarocin 0-2 (0-1).

W ubiegłą niedzielę odbyły się na boisku w Strzelnicy zawody piłki nożnej pomiędzy koźmińskim „Białym Orłem” a miejscowym „JKS-em”. Pomimo że mecz ten miał charakter towarzyski cały przebieg gry przedstawiał się bardzo interesująco. Do połowy gra należała do gospodarzy, w wyniku czego w 30-tej minucie zdobywa Owczarek piękną bramkę z podania Urbaniaka. W drugiej połowie gra bardziej wyrównana i pomimo, że koźmińscy ze wszystkich sił starają się zwyciężyć a co najmniej wyrównać nie mogą pod bramką przyjść do głosu. Pięknym przebojem gospodarzy zdobywa Zięciak drugą bramkę. Wynik 2-0 na korzyść „JKS-u” pozostaje do końca. Sędziował bardzo dobrze p. Knapik.

o jubileuszu Klubu Sportowego Wiktorja Jarocin:

Uroczysty obchód 15-lecia K. S. „Wiktorji”. (...) Obchód zapoczątkowano według prastarych zwyczajów uroczystym nabożeństwem, na które udali się członkowie klubu wraz z bratnimi towarzystwami, delegacjami innych towarzystw sportowych i zaproszonymi gośćmi w pięknym pochodzie z przed lokalu p. Hildebrandta. Na czele pochodu kroczyła naturalnie nasza ogólna znana i lubiana orkiestra Kolejarzy. (...)

Po nabożeństwie udał się pochód w tym samym porządku do Bursy Gimnazjalnej na uroczyste posiedzenie, na wstępie którego w krótkich lecz serdecznych słowach powitał zebranych przedstawicieli władz z p. starostą Modzelskim i burmistrzem p. Rogalskim, na czele licznych gości i sympatyków „Wiktorji” oraz delegatów bratnich towarzystw przez Klubu - Jubilatę p. Florian Mituła (...).

W godzinach popołudniowych odbyły się na boisku obok koszar zawody piłki nożnej pomiędzy pierwszą drużyną „Wiktorji” a drużyną reprezentacyjną Podchorążówki. (...) Wieczorem odbyła się na sali Bursy Gimnazjalnej skromna zabawa taneczna, która faktycznie godnym była zakończeniem uroczystości, czyniąc na uczestnikach niezatarte wrażenie.

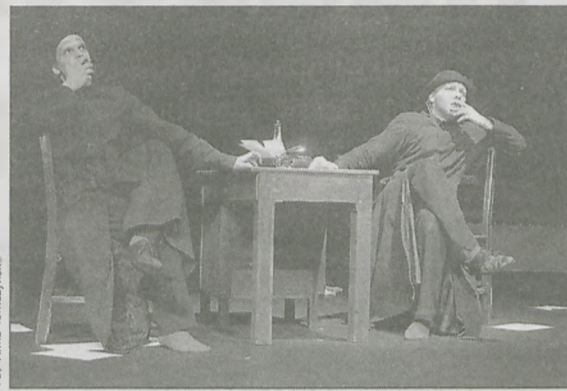
Mecz jubileuszowy wygrała Wiktorja wynikiem 2:1.

Przygotował JAKUB STASZAK
Zachowano pisownię oryginału

POZNAŃSKI TEATR POLSKI W JAROCINIE

Godzina żartów Dostojewskiego

Stowarzyszenie JAROCIN XXI wraz z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury zapraszają na drugi z cyklu spektakli prezentowanych w naszym mieście w ramach projektu „Teatr Polska”. W sobotę 7 listopada sala JOK-u zamieni się w profesjonalną scenę. Przedstawienie zrealizowane na podstawie tekstu Fiodora Dostojewskiego przez Teatr Polski z Poznania rozpocznie się o godz. 19.00. „Bobok” to godzinna seria żartów i kpin. Spektakl, w którym kultura poważna puszcza oko do widza. Dzięki do-



PRZEDSTAWIENIE „BOBOK” zostanie pokazane w Jarocińskim Ośrodku Kultury w pierwszą sobotę listopada

finansowaniu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego bilety kosztują 10 zł (normalny) i 5 zł (młodzież szkolna). Można je nabyć jedynie

w Cafe „Kadr”, na piętrze w budynku kina „Echo”. Z uwagi na ilość miejsca w JOK-u liczba wejściówek jest ograniczona.

Projekt Teatr Polska

realizowany jest przez Instytut Teatralny, który pomaga w organizacji wyjazdowych spektakli teatrom z całego kraju. Ma to spowodować ożywienie działalności teatrów oraz stworzenie możliwości obcowania ze sztuką w środowiskach lokalnych. W ramach przedsięwzięcia w Jarocinie pokazany został „Caddillac”. Do końca roku mieszkańcy naszego miasta będą mogli obejrzeć jeszcze „Szawła” Teatru im. Heleny Modrzejewskiej z Legnicy (2 grudnia).

(Is)

PIERWSZA WYSTAWA ZOFII ADAMIAK

Indywidualne kwiaty i pejzaże

Do połowy grudnia w Skarbczyku można oglądać wystawę prac jarocinianki Zofii Adamiak.

Autorka barwnych akwareli i białoczarnych linorytów ukończyła Liceum Pedagogiczne w Krotoszynie oraz studia magisterskie na UAM w Poznaniu. Pracowała w Liceum Ogólnokształcącym im. T. Kościuszki w Jarocinie, Szkole Podstawowej nr 4 w Jarocinie, a ostatnie 10 lat, do momentu przejścia na emeryturę w 1995 roku - w szkole specjalnej w Jarocinie. Sztuka jest od wielu lat ważnym elementem jej życia. Pierwsze obrazy olejne, gwasze i akwarele Zofia Adamiak

tworzyła już w latach 70-tych. Zajmowała się również szydełkowaniem, haftem i gobelinem. Swoje prace pokazywała w Klubie Nauczyciela oraz na wystawie zbiorowej sekcji plastycznej Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, która została zorganizowana przez Muzeum Regionalne w lutym zeszłego roku. Obecna jest pierwszą indywidualną ekspozycją zorganizowaną przez Muzeum Regionalne w Jarocinie. W twórczości Zofii Adamiak głównymi motywami są kwiaty i pejzaże. Na wystawie w Skarbczyku można zobaczyć także trzy edycje autorskich kalendarzy. (Is)

WYSTAWA NA 80. URODZINY

Szukają kinowych pamiątek

80 KINA

Aby uczcić 80. urodziny kina, Muzeum Regionalne w Jarocinie wraz ze Stowarzyszeniem JAROCIN XXI przygotowują wystawę obrazującą dzieje tej instytucji. Organizatorzy zwracają się do mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, którzy posiadają w swoich zbiorach pamiątki związane z jarocińskim kinem, z prośbą o ich wypożyczenie.

Cennym eksponatem może okazać się nawet stary bilet. Materiały należy przynosić do Muzeum Regionalnego w Jarocinie (od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00, w środy w godz. 8.00 - 18.00 oraz w niedziele w godz. 14.00 - 18.00). Wszystkie wypożyczone archiwalia po wystawie zostaną zwrócone.

(Is)



W grudniu 1929 roku na ulicy Gołębiej w Jarocinie Eugeniusz Basiński otworzył kinoteatr „Victoria”. Ówczesna Gazeta Jarocińska donosiła: „Mamy w Jarocinie nowe kino i to nie byle jakie! W wyłomie między Drukarnią Polską p. J. Majerowicza a hotelem Victoria w przeciągu krótkiego czasu stanął wspinał się gmach kina (...)”. Po wojnie, w 1951 roku nazwa z „Victorii” została zmieniona na „Echo”. Od lipca tego roku kino ma swojego patrona, którym jest reżyser Piotr Łazarkiewicz.

PRZED NAM!

NA JEDNIODNIOWĄ WYCIĘCZKĘ PO WIELKOPOLSCE ZAPRASZA W CZWARTEK 5 LISTOPADA ZARZĄD REJONOWY POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W JAROCINIE. Na trasie znajdują się m.in. Pepowo (stadnina koni, XVIII-wieczny zespół parkowo-pałacowy, XV-wieczny kościół św. Jadwigi), Jutrosin (ratusz z 1840 roku, neoromański kościół św. Elżbiety), Stary Sielec (zespół parkowo-pałacowy Czartoryskich), Kobylin (zespół klasztorny bernardynów) i Krobia (barokowy kościół). Koszt wyjazdu wynosi 30 zł (członkowie PZERiI) oraz 35 zł (niezrzeszeni). Zapisy przyjmowane są w siedzibie organizacji (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

DO 7 LISTOPADA MOŻNA ZWIEDZIĆ WYSTAWĘ „WITASZYCE W DAWNEJ

FOTOGRAFII”. Ekspozycja została przygotowana przez Stowarzyszenie na Rzec Witaszyc w miejscowej bibliotece publicznej (al. Wolności). Można ją oglądać w czasie otwarcia placówki (poniedziałek - piątek w godz. 9.30 - 17.00, soboty - niedzielne). Patrz str. 13.

NA OBCHODY ŚWIATOWEGO DNIA SENIORA POŁĄCZONE Z ANDRZEJKAMI ZAPRASZA KOŁO NR 10 POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŻERKOWIE. Impreza w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym odbędzie się w środę 18 listopada. Koszt udziału wynosi 25 zł (członkowie PZERiI) i 30 zł (niezrzeszeni). Bliższych informacji udziela i zapisy przez cały tydzień przyjmuje Weronika Jezierska (tel. (0-62) 740-38-43). Biuro związku w Żerkowie (ul.

Mickiewicza 6, obok Urzędu Miasta i Gminy) czynne jest w środy w godz. 9.00 - 11.00.

JAROCIŃSKI OŚRODEK KULTURY ORGANIZUJE W KAŻDĄ ŚRODĘ POKAZY KINA NIEZALEŻNEGO. Seanse rozpoczynają się o godz. 17.00. Wstęp wolny.

ZARZĄD POWIATOWY POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW W JAROCINIE, ZAPRASZA NA ŚRODOWE DYŻURY W GODZ. 11.00 - 13.00 DO JAROCIŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY (p. 31). Zainteresowani mogą w tym czasie zapoznać się z fachowymi czasopismami dotyczącymi cukrzycy, sprawdzić i wydrukować pomiary z glukometrów „Accu-Chek” oraz optacji składki członkowskie.

800 KG BUHAJ ŚMIERTELNIE POTURBOWAŁ 51-LATKA Z KAMIENIA

Byk zabił człowieka

Rozjuszony byk zaatakował mężczyznę. 800 kg buhaj przygniótł go do ściany obory. Poturbowany 51-latek trafił do szpitala w Jarocinie. Zmarł po kilku godzinach od ran zadanych przez zwierzę.

Tragedia rozegrała się w czwartek po południu w gospodarstwie w Kamieniu. 51-latek jak co dzień wyszedł rano do pracy. W domu z obiadem czekała na niego żona. - Nagle przyszedł jeden z pracowników. Coś do mnie mówił, nie rozumiałam.... Patrzę, daje mi

opadły - relacjonuje kobieta. Po operacji mężczyznę przewieziono na intensywną terapię. - Kolejny lekarz powiedział, że stan jest beznadziejny, nie ma szans na przeżycie - przypomina sobie pani Krystyna. Oprócz żony przed salą OIOM-u czuwały trzy dorosłe

raturę - mówi ze łzami w oczach pani Krystyna.

W poniedziałek wdowa niewiele wiedziała o okolicznościach, w jakich doszło do wypadku. Są rozbieżności odnośnie przebiegu i miejsca zdarzenia. Pracownicy gospodarstwa w Kamieniu nie

- mówi Skibiński. - Do tego przegania potrzebny był pracownik bezpośrednio obsługujący tę grupę zwierząt. Ponieważ on był zajęty innymi czynnościami, dołączył drugi pracownik tego gospodarstwa, który codziennie dowoził pasze i karmił zwierzęta. Świadkowie mówią, że nie miał żadnego narzędzia w ręku, które pomogłoby mu te zwierzęta przepędzić. Stanął oko w oko ze zwierzęciem - opisuje wiceszef spółki.

Skąpych informacji na temat wypadku udzielają organa ścigania. Policja przemilczała zdarzenie. Prokuratura lakonicznie wiadomości tłumaczy dobrem śledztwa. - Z dotychczasowych ustaleń wynika, że do zdarzenia doszło w trakcie przepędzania bydła po wymianie wyściółki. Mężczyzna został przygnieciony przez byka do wewnętrznej ściany budynku i jak wykazała sekcja zwłok, doznał rozległych

obrażeń wątroby - wyjaśnia prokurator Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. Od ofiary została pobrana krew do badań na zawartość alkoholu. Wyniki analizy nie są jeszcze znane.

Dlaczego doszło do wypadku? To ma wyjaśnić prowadzone śledztwo przez jarocińską prokuraturę. - Przyczyną tego zdarzenia była pewna niefrasobliwość pracownika, który od lat pracuje w gospodarstwie. Prawdopodobnie rutyna i chęć pomocy kolegom spowodowała, że nieuzbrojony podszedł do zwierzęcia - mówi Skibiński. Zaznacza, że w gospodarstwie są specjalistyczne paralizatory, z których pracownicy mają korzystać przy przeganianiu bydła. Według wiceprezesa wcześniej 800 kg buhaj nie był agresywny. Trzyletni byk ma trafić na ubój.

(era)



Fot. Elżbieta Rzepczyk

W TYM GOSPODARSTWIE byk śmiertelnie poturbował 51-letniego mężczyznę

męża buty, pytam co się dzieje? On mówi, że zaraz pogotowie przyjedzie i że mam dać czyste rzeczy męża. Pobiegłam tam. Mąż leżał w biurze - opowiada zdenerwowana wdowa Krystyna Sykuła. I dodaje: - Mąż tylko jęczał, nie reagował. Głowę miał rozwaloną, całą twarz zakrwawioną, rzeczy brudne i pokrwawione.

Karetką pogotowia zabrano poszkodowanego do szpitala. Kiedy jego żona dotarła do lecznicy, 51-latek był operowany. - Po jakimś czasie wyszedł do mnie lekarz i powiedział, że stan jest beznadziejnie krytyczny. Ręce mi

córki i 17-letni syn. - Jedna z pań pielęgniarek podeszła do mnie i mówi „proszę szukać księdza”. Chyba Pan Bóg nad nami czuwał, bo z następnych drzwi wyszedł ksiądz. Poprosiłam... - opisuje wdowa. Duchowny udzielił poszkodowanemu ostatniego namaszczenia. Rodzina otrzymała tabletki uspakajające. Do szpitala przyjechała także 76-letnia matka poturbowanego przez byka mężczyzny. - Podeszedł do mnie lekarz i powiedział, że mąż umiera. Weszliśmy do sali, trzymałam męża za rękę. W drugiej ręce miałam zapaloną gromnicę. Rozłączyli apa-

chcieli z nami rozmawiać. Otrzymaliśmy reprimendę, że redakcyjnym samochodem wjechaliśmy na teren gospodarstwa. Rodzina twierdzi, że rozjuszony zwierzę zaatakowało w oborze. Zgoła odmiennego zdania jest Jerzy Skibiński, zastępca prezesa Gospodarstwa Rolnego Raszewy Sp. z o.o. pod które podlega gospodarstwo w Kamieniu. Wiceprezes utrzymuje, że rozplodowy buhaj poturbował pracownika w okólniku sąsiadującym z oborą. - Z jednej części okólnika wywieziono obornik, należało przepędzić zwierzęta, aby zwolnić drugą część okólnika i usunąć obornik

NOWE MIASTO

Zwłoki za barem

48-letni Leszek G. z Nowego Miasta pobił swojego kompana. Poszkodowany Szymon S. trafił do szpitala. Po kilku dniach za jednym z nowomiejskich barów znaleziono ciało sprawcy pobicia.

Jak ustaliła średzka policja, 16 października dwaj sąsiedzi pili alkohol. Pomiędzy kompanami od kieliszka doszło do sprzeczki. 48-letni Leszek G. pobił 50-let-

nego Szymona S., który trafił do szpitala w Środzie Wielkopolskiej. Lekarze stwierdzili, że obrażenia ofiary nie wymagają leczenia dłuższego niż 7 dni. - Szymon S. nie złożył wniosku o ściganie sprawcy pobicia, dlatego G. został po wykonaniu czynności zwolniony z policyjnej izby zatrzymań - mówi aspirant sztabowy Zbigniew Klepacki, rzecznik pra-

sowy Komendanta Powiatowego Policji w Środzie Wielkopolskiej.

W poniedziałek 19 października zwłoki G. znaleziono za jednym z barów w Nowym Mieście. Ciało zabezpieczono do sekcji zwłok. Nieoficjalnie mówi się, że koledzy pobitego Szymona S. mieli wymierzyć sprawiedliwość Leszkowi G. w sobotę 17 października.

(era)

W przyszłość
z doświadczeniem



Dziękuję Mieszkańcom Miasta i Gminy Żerków za udział w przedterminowych wyborach na Burmistrza Miasta i Gminy Żerków w dniu 25 października 2009r. Chciałbym podziękować tym z Państwa, którzy dostrzegli moją dotychczasową pracę na rzecz gminy, jak również plany dalszej pracy i oddali na mnie swój głos. Bardzo dziękuję za okazane zaufanie.

Janek Jędraszczyk

KONTROWERSJE WOKÓŁ NAUCZYCIELA JANA SZCZERBANIA

Koleś jest niesamowity

Aborcja, polityka, naturalne planowanie rodziny i życie prywatne to główne tematy poruszane przez Jana Szczerbania na lekcjach. - Potrafił w ciągu 45 minut wypowiedzieć się na dziesiątki tematów - mówi młodzież.

Jan Szczerbań - nauczyciel religii, wychowania do życia w rodzinie i podstaw przedsiębiorczości w szkołach ponadgimnazjalnych. Również radny powiatowy i członek Zarządu Powiatu. Uczniowie go uwielbiają. Na lekcjach można się pośmiać, pożartować... Jest szafarzem w parafii w Górze. Skończył m.in. Podyplomowe Studium Nauki o Rodzinie na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Czy katecheta powinien uczyć wychowania do życia w rodzinie?

Jak w zegarku...

Wrzesień 2009. Lekcja wychowania do życia w rodzinie. - *Dobrze się składa, że przed wami stoi teolog. (...) Kościół uznaje, że antykoncepcja jest zbędna, że jeżeli wykorzystamy ekologiczne metody płodności, to nie ma potrzeby (stosowania antykoncepcji - przyp. red.). One nie są zawodne - słyszą uczniowie. - Jestem katolikiem, tak? Ja z żoną współżyję i mam tylko dwóch synów. A jestem 20 lat po ślubie. Antykoncepcji się nie stosuje. Mówię serio, z żoną nie stosujemy. (...) Tak się fajnie składa, że żona ma regularny cykl. Jak w zegarku. Od dwudziestu lat - ciągnie dalej nauczyciel. Jak odpowiada, gdy uczniowie proszą o oddzielenie religii od biologii? - *Kto stworzył biologię? Bóg stworzył całego człowieka, czyli całą biologię. (...) W chwili poczęcia Bóg i ta miłość nadprzyrodzona dają nieśmiertelność. Biologii i Boga nie da się (oddzielić - przyp. red.) - przekonuje Jan Szczerbań. Nauczyciel wypowiada się także na temat raka szyjki macicy. - „Gazeta Jarocińska” popierała jednego z radnych, żeby wprowadzić obowiązkowe szczepienie małych dziewczynek na raka szyjki macicy. (...) Życie pokazuje, że jeżeli my was przekonamy do wstrzemięźliwości seksualnej, do czystości... (...) To jest ważne, bo jedną z przyczyn, nie jedyną, jest wczesna inicjacja seksualna i zbyt wczesne stosowanie antykoncepcji - utrzymuje pedagog. Opowiada też o tym, jak poznał swoją żonę. - *Zaczęliśmy od koleżeństwa. Poznałem kobietę i po pewnym czasie sakrament małżeństwa. Kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik - siedem miesięcy byliśmy razem i już do wojska i pół roku we wojsku - wylicza Jan Szczerbań i zaczyna opisywać, jak było w wojsku. - *Armia to był dobry okres w moim życiu. Z jednej strony miałem okres, że zostawiłem życie zakonne. (...) Moim jedynym problemem było to,****



JAN SZCZERBAŃ na koncercie zespołu Ich Troje w 2006 roku



żeby odszukać swoje powołanie. (...) Wojsko wszystko ładnie uporządkowało. Niestety szkoła życia. Człowiek musi próbować sam sobie poradzić, narażony na poniżenie ze strony starszych wojskowych, bo fala istniała (...) - ciągnie opowieść. To tylko niektóre poglądy i historie głoszone na wychowaniu do życia w rodzinie przez Jana Szczerbania.

Dyrekcja nie wie, nauczyciel nie wyraża zgody

W tym roku wychowania do

życia w rodzinie Jan Szczerbań uczy w Liceum Ogólnokształcącym oraz w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. Czy do jego przełożonych docierały sygnały o tym, jak wyglądają lekcje i jakie poglądy są tam prezentowane? - *Nie. Nic do mnie nie doszło - zapewnia Dorota Andrzejewska, dyrektorka „ogólniaka”. Przekonuje, że nigdy nie było żadnych skarg ze strony uczniów lub rodziców. Tłumaczy też, że jest możliwość zrezygnowania z zajęć Jana Szczerbania i chodzenia na te zajęcia do innego nauczyciela.*

Zgadza się jednak, że prywatne opinie nauczyciela nie powinny pojawiać się na lekcjach. - *Będę z nim rozmawiać - zapewniła. Po rozmowie z przełożoną w redakcji zjawiał się Jan Szczerbań, żeby powiedzieć, że nie zgadza się na publikację pięćdziesięciminutowego wywiadu, który wcześniej z nim przeprowadziliśmy. - Nie wyrażam zgody na wywiad z moją osobą - zakomunikował (nowy wywiad obok). Czy z rozmowy z przełożoną wyniknęło coś konstruktywnego? - *Nie - odpowiada Dorota Andrzejewska. Nauczyciel zaprzeczył, że na lekcjach opowiada o swojej rodzinie i religii.**

W „dwójce” Jan Szczerbań ma tylko trzy godziny tego przedmiotu. - *Jest to uzupełnienie etatu z liceum, ponieważ tam ma większość godzin - informuje dyrektor Witold Bierla. Dlaczego akurat ten nauczyciel? - *Dlatego, że rozmawiałem z panią Andrzejewską na temat uzupełnienia etatu i zgodziłem się. Dyrektor również nie wiedział, jak prowadzone są zajęcia. Na hasło o kontrowersyjnych poglądach nauczyciela zareagował śmiechem, po czym odparł: - *Osobiście pana Szczerbania nie znam. Nie wiem, jakie ma poglądy.***

Dyrektorzy obiecali przyjrzeć

się lekcjom Jana Szczerbania.

„Mój fiut, moja sprawa”

Jedną ze swoich przełożonych nauczyciel nazwał przy uczniach czarownicą, ponieważ nie podobały się jej oceny, które wystawił młodzieży. - *Prawie całej klasie dał wtedy szóstkę z przedsiębiorczości - mówi jego były uczeń. Sporą część lekcji poświęca na opowiadanie o swoim życiu intymnym lub o polityce lokalnej. Po lekcjach z Janem Szczerbaniem uczniowie może i nie poznają metod antykoncepcji innych niż naturalne, ale za to dokładnie znają życiorys wykładowcy.*

Mimo tego, a może właśnie dlatego, uczniowie go uwielbiają, choć mówiąc o tym bardzo niechętnie zgadzają się na podanie nazwiska. - *Pan Jasiu, trzeba przyznać, wielce angażował się w swoje lekcje. Zawsze był przygotowany do zajęć i w różny, często zabawny sposób próbował nas czegoś nauczyć - mówi Łukasz Przybylski, jego były uczeń. - *Zajęcia z wychowania do życia w rodzinie były specyficzne. Otwarcie opowiadał o swoim życiu, dzielił się doświadczeniem, a i prowokował do przemyśleń, co jest tak naprawdę w życiu ważne - dodaje. Wiele osób podkreśla,**

że bardzo lubi Jana Szczerbanię. - Niejeden z nas, uczniów, podziwiał go i szanuje jego osobę oraz wiedzę, którą jest w stanie nam przekazać w bardzo przychylny sposób - zapewnia Bartosz Kubiak. Potwierdzają to inni. - Szczerbań jest okej, załatwia dla naszych szkół wszystkie dofinansowania - przekonuje uczennica. - Według mnie lekcje wyglądają bardzo dobrze - mówi. - Były niby fajne, ale trudno mi było mówić o jednym temacie, tylko ciągle nawiązywał do czegoś innego, miał taki rozgardiasz na lekcji. Ogólnie jest bardzo sympatyczny, przyjazny i bardzo dobrze nastawiony do młodzieży - dodaje inna. - Koleś jest niesamowity. Potrafił w ciągu 45 minut wypowiedzieć się na dziesiątki tematów od religijnych po seks i problemy społeczeństwa... Pamiętam jego opowieści o rybakach - wspomina Albert Szymczak. Inne osoby potwierdzają. - Moim zdaniem pedagog może i z niego dobry, ale nauczyciel nie za bardzo. Zbyt często odchodził od tematu, lekcje przedsiębiorczości łączyły się z religią i wychowaniem do życia w rodzinie; dobrze, że uczy takich przedmiotów, a nie np. matematyki, bo wtedy byłby problem - mówi Monika Ratajczak.

Młodzież często zwraca uwagę na tematy, jakie nauczyciel porusza na swoich zajęciach. - Moim zdaniem zbyt często opowiadał o swoich sprawach rodzinnych, osobistych - mówi absolwentka „ogólniaka” i dodaje: - Zawsze podejdzie, porozmawia, poda

rękę. To jest miłe i bardzo pozytywnie go odbieraliśmy. Ale czasami jego wstawki są nie na miejscu - komentuje. Jej zdaniem wykłady zawsze mocno przesiąknięte były treściami religijnymi. Wiele osób podchodziło z dystansem do lekcji Jana Szczerbanię. - Generalnie wszyscy robili sobie z niego jaja - wspomina była uczennica. - On ma dobre zamiary. To nie jego wina, że jest sierotą. Chciałby nauczać tak po bożemu, seks małżeński itp. Nie nadaje się na te czasy - ocenia. Nie jest odosobniona w swojej opinii. - Na lekcjach najczęściej odbiegał od tematów. (...) Mówił o swojej przeszłości, dużo o żonie, o tym, jak po domach chodził, kiedy kandydował do rady, mówił o swoim psie - wylicza Klaudia Ciemiak, jego była uczennica.

Temat aborcji jest na lekcjach poruszany równie często, co naturalne planowanie rodziny. Oprócz częstych dyskusji na ten temat, uczniowie oglądają „Niemy krzyk”*. Jakie argumenty przeciw aborcji przytacza nauczyciel? - Taka jedna dziewczyna chce usunąć ciążę i jej chłopak się nie zgadza. Ona na to „mój brzuch, moja sprawa”. No to teraz patrzmy na to tak: była sytuacja, że trafiła z niepożądanym do łóża i wpadła. On nie zgadza się na ciążę, ona ma pretensje i mówi „mój brzuch, moja sprawa”. Na to chłopak „mój fut, moja sprawa” - opowiada Michał Wrześniewski, absolwent „ogólniaka” i dodaje: - Takim akcentem zabił wszystkie argumenty. **KAROL GÓRSKI**

* amerykański film dokumentalny z 1984 r. przedstawiający zabieg przerwania ciąży w 3. miesiącu

Bóg na życzenie

Rozmowa z JANEM SZCZERBANIEM

Nauczyciel zjawiał się w redakcji, by poinformować, że nie zgadza się na publikację przeprowadzonego wcześniej, pięćdziesięciminutowego wywiadu.

Nie wyrażam zgody na wywiad z moją osobą.

Dlaczego?

Myślałem, że ten wywiad wymusi na rządzących, na autorach projektu wychowania do życia w rodzinie, że będzie większa frekwencja, bo dzisiaj nie ma oceny na tym przedmiocie i my się zmagamy z tym, żeby uczniowie chodzili na zajęcia. A jeszcze robić tak, że dany nauczyciel tak prowadzi czy tak, czy realizuje czy nie realizuje, to jest nie na miejscu.

Dlaczego? Sam pan powiedział, że uczeń ma prawo do dobrego wykładowcy...

Ma i ja jestem takim wykładowcą. Jeżeli pan się na coś powołuje, to proszę cytować nazwiskami. Nie, że uczniowie się boją. (...) Bo mnie się nikt nie boi. To uderza w dobre imię tych wielu uczniów, którzy są przy mnie. (...) Nawet, jeżeli powołam się na żonę, na dzieci, na wzory, to młodzież ma prawo do dobrych wzorów.

Ale mówi pan na lekcjach o Bogu co chwilę...

O Bogu... Proszę się nie dziwić, jestem też teologiem katolickim.

Ale nie na lekcjach wychowania do życia w rodzinie.

Zgadza się. Poprawiamy to. Młodzież sama mnie prowokuje, pytając np. co Kościół ma do antykoncepcji. (...)

Nie mówi pan na lekcji, że kto kocha Boga, nie stosuje antykoncepcji?

Nie. (...) Jeżeli uczeń nie chce, może zaprotestować. Jeżeli nie odpowiadały moje wykłady, możliwe jest złożenie oficjalnego pisma do pani dyrektor.

(...) Życie pokazuje, że cieszę się dobrą opinią. Proszę mi wierzyć. Zawsze jest jakaś grupa niezadowolonych.

Nie mówi pan, że naturalne metody planowania rodziny są niezawodne i najlepsze?

Nie.

Nie mówi pan tego uczniom?

Nie. Jeżeli mówimy, to zgodnie z tzw. wskaźnikiem Pearl'a.

Zgodnie z nim nie jest to niezawodna metoda.

Nie ma stuprocentowych metod antykoncepcji. Zgodnie z posiadaną wiedzą mówimy o skuteczności niskiej, wysokiej, albo bardzo wysokiej. Metody wielowskaźnikowe - naturalne planowanie rodziny - mają wskaźnik bardzo wysokiej skuteczności. (...)

A kiedy uczeń prosi pana na lekcji, żeby rozgraniczył pan religię od biologii...?

Młodzież tego nie robi. Szkoda, że to się robi za plecami nauczyciela. Niech młodzież powie wprost: „niech pan rozgraniczy”. Ja tego nie słyszałem w swojej wieloletniej karierze. (...) Pani dyrektor jest zadowolona z mojej pracy. (...) To, co złe trzeba eliminować. Ale na jakiej podstawie mamy to zmieniać, skoro żadnego protestu nie ma? To, że żę ktoś komuś coś powiedział...

Czyli może pan dalej mówić o religii, o Bogu, bo nikt nie protestuje?

Nie, nie, nie. Ja rozgraniczyłem to. Doceniam pana troskę - słusznie. To, co złe, wyeliminowałem. To, co trzeba poprawiam. (...)

Ale mówi pan tylko o naturalnych metodach. Takie są fakty.

No fakty, ale trzeba to udowodnić. Trzeba protestować.

Cały czas pan przekonuje tylko do jedynej słusznej metody - naturalnego planowania rodziny...

Pracuję nad tym, to jest zmieniane... Ile jeszcze potrzebował pan będzie czasu, żeby to zmienić? Już jest zmienione.

Od dzisiaj czy od kiedy?

Już to robię - od tygodnia, dwóch. (...) Mogę powiedzieć, że z seksualizmu mamy bardzo mało treści. Tu są tylko elementy. Dwie trzecie tematów promują osobę ludzką, zachęcają do wierności małżeńskiej, do trwałości związku małżeńskiego. Niektórym uczniom to się nie podoba, bo chcieliby, ale prawo zabrania.

Czego prawo zabrania?

Czystej erotyki, technik seksualnych. Tu jest promocja osoby ludzkiej.

A antykoncepcja?

Jest, ale tylko wymienia się.

Ale metody naturalne pan szeroko omawia.

Bo naturalne planowanie rodziny jest trudniejsze do zrozumienia. O antykoncepcji, co trzeba wiedzieć? Że jest. (...) Dzisiaj się nauczyłem, dzięki panu, żeby rozgraniczyć wiarę od tego przedmiotu.

A da się tak rozdzielić?

Da.

Ale mówi pan o Bogu na lekcjach.

Na życzenie. Mamy młodzież katolicką oraz niewielu świadków Jehowy. Tego się nie da odsunąć, bo jestem też teologiem katolickim...

Na religii, nie na wychowaniu do życia w rodzinie, kiedy powinny być prezentowane fakty.

Staram się. Od kilku lat zmieniliśmy to.

Przed chwilą pan powiedział, że od dwóch tygodni pan zmienił.

W sensie religii i Boga. Pracujemy nad tym i już jest inaczej.

Rozmawiał **KAROL GÓRSKI**

DR AGNIESZKA WALENDZIK-OSTROWSKA

- pedagożka, absolwentka Podyplomowych Studiów Wychowania Seksualnego na Uniwersytecie Warszawskim, zajmuje się edukacją w obszarze seksualności człowieka, prowadzi kursy i szkolenia m.in. dla nauczycieli, wychowawców i pedagogów, pracuje na Wszechnicy Świętokrzyskiej oraz punkcie anonimowych badań w kierunku HIV



Osoba prowadząca zajęcia z „Wychowania do życia w rodzinie” powinna być kompetentna. Kompetencja w tym przypadku polega przede wszystkim na posiadaniu wiedzy: rzetelnej, fachowej, obiektywnej. W przypadku nauczyciela błędem jest mieszanie wiedzy z własnym systemem wartości, w tym konkretnym przypadku jest to system wartości oparty na nauce Kościoła Katolickiego. Na jakiej bowiem podstawie uznać, że mój światopogląd jest jedyny i słuszny? Osoba, która tak twierdzi, nie liczy się z tym, że uczniami mogą być osoby niewierzące, dla których nauka społeczna Kościoła w zakresie seksualności nie jest wiążąca. Oczywiście ma prawo przypuszczać, że większa część młodzieży jest z rodzin wierzących, bo tak wskazuje statystyka w naszym kraju, ale tak naprawdę nie wie, jakie są poglądy uczniów, ani jakie są poglądy ich rodziców. Szczególnie, jeśli jest to szkoła publiczna, a nie katolicka.

Opowiadanie o własnych doświadczeniach nie jest najlepszą metodą oddziaływania wychowawczego. W tym konkretnym przypadku chodziło o zachwalanie naturalnych metod planowania rodziny jako najlepszych - bo sprawdziły się w prywatnym życiu nauczyciela. Ale co to znaczy, że jest to metoda najlepsza? Obiektywnie nie jest najbardziej skuteczna, ma wiele wad (jak każda metoda), natomiast jej podstawowymi zaletami są: fakt uznania jej przez Kościół Katolicki oraz brak fizycznych skutków ubocznych. Nauczyciel nie podał żadnych rzeczowych argumentów poza jednym: w moim przypadku to działa. Jeśli chodzi o metody planowania rodziny, czy naturalne, czy też sztuczne, to nie ma metod najlepszych i najgorszych. Wszystkie mają wady i zalety. Daną metodę wybiera się w zależności od bardzo wielu czynników. I o tym należy z młodymi ludźmi rozmawiać. Dawać im prawo wyboru i uczyć ich korzystać z niego jak najrozsądniej.

OGŁOSZENIE

Mieszkania 1,2,3 pokojowe: cena od 2640 zł brutto/m²

- mieszkanie własnościowe z udziałem w gruncie
- niskie koszty utrzymania
- każde mieszkanie posiada indywidualny piec do c.o i c.w.u.
- ceny mieszkań od 2640 zł/m² brutto
- elastyczna płatność - indywidualne podejście do każdego Klienta

Domki w zabudowie szeregowej:

- domy o powierzchni 117m² z garażem
- działka o powierzchni około 200m²
- w cenie piec z zasobnikiem c.w.u.
- elastyczna płatność - indywidualne podejście do każdego Klienta

www.osiedlebajkowe.pl

Biuro sprzedaży na placu budowy (obok Intermarkhe);
tel. 0-665-666-966, bok@osiedlebajkowe.pl

**KRYSTYNA OBARA
(1950 - 2009)**

Wieloletni bibliotekarz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Niezwykle zaangażowana w pracę z młodzieżą. Jej postać na zawsze będzie się kojarzyła z biblioteką jarocińską „jedyńki”. Zmarła 25 października 2009 r.

**MIECZYSLAW WĘCLEWICZ
(1919 - 2009)**

Urodził się w Grodzisku Wielkopolskim. Po skończeniu studiów na kierunku lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego, zdobył specjalizację z chirurgii - najpierw pierwszego, a potem drugiego stopnia. Zanim trafił do Jarocina, pracował w szpitalu w Poznaniu, Włoszczowej, Białej Podlaskiej i Wejherowie. Pracę w Jarocinie rozpoczął w 1953 roku na stanowisku dyrektora szpitala oraz ordynatora oddziału chirurgicznego. Zmarł 21 października 2009 r.

**ZOFIA BUJNOWICZ
(1935 - 2009)**

Absolwentka biologii Uniwersytetu Warszawskiego, nauczycielka w szkołach w Jarocinie, Tarcach, Łuszczanowie i Bachorzewie. Aktywna działaczka społeczna w ZNP oraz w organizacjach kobiecych. Za osiągnięcia w pracy zawodowej i działalności społecznej została uhonorowana odznaką Za Zasługi dla Województwa Poznańskiego oraz Za Zasługi dla Rozwoju Ziemi Jarocińskiej. Była honorowym dawcą krwi odznaczoną m.in. Złotym Krzyżem Zasługi. Zmarła po długiej chorobie w wieku 74 lat.

**MAŁGORZATA LISSOWSKA-KRZYNOWEK
(1914 - 2009)**

Urodziła się 17 października 1914 roku w Prusinowie koło Poznania. Po zakończeniu II wojny światowej współorganizowała, wraz z ojcem, Zakład Wychowawczy dla Dziewcząt Moralnie Zaniechanych w Łowiczach w gminie Jaraczewo i była jego zarządcą do 1948 roku. Od września 1948 roku Małgorzacie Lissowskiej - Krzynowej powierzono funkcję dyrektora Zakładu Wychowawczego dla Dziewcząt w Cerekwicy, którym kierowała do 1961 roku. W pamięci wychowanek została jako osoba łagodna i wyrozumiała, okazująca wiele dobroci i serca swoim podopiecznym. Zmarła 29 września 2009 r. w wieku 95 lat.

**MIECZYSLAW HOFFMANN
(1930 - 2009)**

Członek niepodległościowego stowarzyszenia „Skrusz kajdany”, za swoją działalność skazany na 6 lat więzienia w procesie pokazowym, który w lipcu 1948 roku odbył się w lokalu dzisiejszej restauracji „Victoria”. Absolwent poznańskiego „Marcinka” i wyższej szkoły rolniczej. Do emerytury pracował w Wojewódzkiej Stacji Unasienniania Zwierząt w podpoznań-

skich Naramowicach. W 2003 roku doczekał postawienia zarzutów fizycznego i moralnego znęcania się nad nim i jego kolegami oprawcy - funkcjonariuszowi UB. Zmarł w wieku 79 lat.

**ks. prałat
STANISŁAW ADAMSKI
(1927 - 2009)**

W latach 1987-2002 proboszcz parafii p.w. Chrystusa Króla w Jarocinie. Urodził się w 1927 roku w Racicach. Maturę zdał w Inowrocławiu, a w 1953 roku wstąpił do gnieźnieńskiego seminarium duchownego. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 maja 1959 roku. Po przybyciu do Jarocina został dziekanem dekanatu jarocińskiego, z której to funkcji zrezygnował ze względu na stan zdrowia w roku 1996. Miał nadany mu przez papieża Jana Pawła II tytuł Prałata Honorowego Jego Świątobliwości. Po przejściu na emeryturę, od roku 2002 mieszkał w Domu Księży Seniorów w Gnieźnie. W tym czasie wielokrotnie odwiedzał Jarocin. Zmarł w piątek 11 września w wieku 82 lat. Pochowany został na cmentarzu w swojej rodzinnej parafii Polanowicach koło Kruszwicy.

**ZDZISŁAW HENICZ
(1928 - 2009)**

Leśnik, myśliwy, racjonalizator. W latach 1977-1982 i 1986-1993 nadleśniczy w Nadleśnictwie Jarocin, a w okresie od 1982 do 1986 zastępca dyrektora ds. produkcji leśnej w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Poznaniu. Z leśnictwem związany był przez całe swoje życie zawodowe, kierując nadleśnictwami w Rzecznicy, Okonku, Mochach i Krotoszynie. Pochodził z Ukrainy, gdzie urodził się w Sołotwinie, byłe województwo Stanisławów. Ukończył szkołę średnią w Ostrowie Wlkp., a potem studia na wydziale Leśnym Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. Przez krótki okres był nauczycielem w Brynku, a potem dyrektorem Technikum Leśnego w Warcinie. Był zapalonym myśliwym, aktywnym działaczem społecznym, członkiem honorowym Polskiego Związku Łowieckiego oraz członkiem władz SITLiD. Za osiągnięcia w pracy zawodowej i w działalności społecznej odznaczony został między innymi Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Złotą Odznaką Honorową za Zasługi w Wynalazczości. Zmarł 30 sierpnia 2009 roku.

**Kpt. DANIEL AMBROZIŃSKI
(1977 - 2009)**

Zginął 10 sierpnia 2009 r. bohaterką śmiercią na misji wojskowej w Afganistanie. Był żołnierzem 25 Brygady Kawalerii Powietrznej w Leżnicy Wielkiej, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej, Akademii Obrony Narodowej i Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Ukończył elitarny kurs Rangersów w Fort Benning w USA. W Jaroci-

Dzień Wszystkich Świętych zawsze skłania do wspomnień o tych, których nie ma wśród nas. Tak trudno pogodzić się z faktem przemijania, nieuchronności śmierci. Szczególnie tej, która przychodzi nagle, zabiera młodych i starszych, zdrowych i mających wielkie plany na przyszłość. Nie sposób myśleć bez emocji o śmierci kapitana Daniela Ambrozińskiego, który zginął w Afganistanie w imię bliżej nieznanym szerszym kręgom interesów naszego kraju. Nie można przejść do porządku nad tragicznym wypadkiem w Kotlinie, w którym zginęło na miejscu czterech młodych mężczyzn. Cóż jest warte poświęcenie w pracy publicznej, dla dobra innych, jeśli śmierć „mówi: nie” tym najlepszym, posiadającym charyzmę, tak jak Janusz Jajczyk, burmistrz Żerkowa? Każdy z nas tracąc bliskich ma pełno kłębiących się myśli i pytań - dlaczego już, czemu właśnie on, ona...

Tradycyjnie wspominamy w okolicach 1 listopada znanych mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, którzy odeszli od nas w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. W tym mijającym roku lista ta jest szczególnie długa i znalazło się na niej wiele nazwisk osób, które w powszechnym przekonaniu odeszły za wcześnie, bez których ten świat doczesny będzie gorszy, uboższy, smutniejszy. Po prostu inny.

Dzień Wszystkich Świętych jest potrzebny. W tym codziennym zagonieniu, permanentnym braku czasu, nie mamy bardzo często możliwości pomyślenia, zastanowienia się, chwili na refleksję. Wspominając najbliższych swoich zmarłych, znajdziemy też chwilę, aby pomyśleć o tych, których „Gazeta Jarocińska” przypomina dziś.

nie mieszkał od 2003. Afganistan była drugą misją kapitana Ambrozińskiego. Zginął w czasie ataku Talibów na patrol polsko-afgański w ramach akcji „Over the top”. Został pochowany 18 sierpnia zgodnie z ceremoniałem wojskowym na Cmentarzu Komunalnym w Jarocinie. W uroczystościach wzięły udział tysiące ludzi, między innymi premier Donald Tusk i minister obrony narodowej Bogdan Klich. Miał 32 lata, w Jarocinie pozostawił żonę Natalię i córeczkę Marysię.

**KRYSTYNA ULATOWSKA
(1959 - 2009)**

Pedagog, nauczycielka języka niemieckiego i wychowawczyni młodzieży w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zmarła 9 sierpnia 2009 r.

**ANDRZEJ CHEŁKOWSKI
(1922 - 2009)**

Najmłodszy z czternaściorga dzieci Józefa i Marii Chełkowskich, ostatnich właścicieli śmietowskiego pałacu. Był prawowitym dziedzicem Śmietowa. Autor wspomnień będących wspaniałym źródłem wiedzy o przedwojennych losach polskiego ziemianstwa. Pasjonat muzyki poważnej i... motoryzacji. Zmarł w Krakowie. Jego dzieci Szczepan i Ludwik mieszkają w Kanadzie, córka Marta w Krakowie.

**JANUSZ JAJCZYK
(1956 - 2009)**

Urodził się 16 listopada 1956 r. w Żerkowie. Był absolwentem Liceum Ogólnokształcące w Jarocinie. Po maturze rozpoczął kształcenie w Policealnym Studium Leśnym w Porajnie, a po jego ukończeniu podjął pracę w Nadleśnictwie Jarocin. Pracę w żerkowskim urzędzie rozpoczął w 1980 roku jako referent do spraw planowania i później starszy referent ds. społeczno-administracyjnych. Trzy lata później mianowano go na inspektora ds. Rady Narodowej jej Organów i Samorządu Mieszkańców. W międzyczasie skończył administrację na Uniwersytecie Łódzkim. 21 czerwca 1990 roku w wieku 34 lat został wybrany przez ówczesną Radę Miejską na burmistrza Żerkowa. Radni zaufali mu jeszcze dwukrotnie - w roku 1994 i 1998. W 2002, po zmianie ordynacji, wygrał wybory na burmistrza Żerkowa już w bezpośrednim głosowaniu. Sukces powtórzył 12 listopada 2006 roku, kiedy został szefem żerkowskiej administracji po raz piąty. W takcie kierowania gminą był wielokrotnie nagradzany za realizowane inwestycje, między innymi za oczyszczalnię ścieków, gimnazjum w Żerkowie, halę sportową, Zakład Aktywności Zawodowej czy Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne. Dla mieszkańców pozostał na zawsze osobą zaangażowaną w sprawy lokalne, dzięki której gmina przeżyła rozkwit w ostatniej dekadzie. Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

2 sierpnia 2009 roku w wieku 52 lat. Osierocił żonę Irenę i trójkę dzieci.

**ADRIAN GRZEŚKOWIAK
KAROL KONIECZNY
ADRIAN LEWANDOWSKI
PIOTR FABISIAK**

Stracili życie w jednym z najtragiczniejszych wypadków drogowych, do jakich w ostatnich latach doszło na Ziemi Jarocińskiej. Na łuku drogi krajowej nr 11 w Kotlinie wiozący ich z pracy samochód zderzył się z ciężarówką. Zginęli na miejscu. Piątą ofiarą wypadku był prowadzący samochód kierowca, który zmarł w szpitalu na skutek odniesionych obrażeń.

**ANDRZEJ BARANEK
(1947 - 2009)**

Przez prawie trzydzieści lat działacz społeczny Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów - najpierw jako skarbnik, a potem w latach 2002-2005 przewodniczący zarządu oddziału. Radny Rady Miejskiej w Jarocinie II, III i IV kadencji. Zmarł 2 lipca 2009 po długiej i ciężkiej chorobie.

**HENRYK WRÓBLEWSKI
(1925 - 2009)**

Wieloletni pracownik służb skarbowych, najpierw od lat pięćdziesiątych, przez 29 lat kierownik Wydziału Finansowego, a po reformie systemu skarbowości na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia do 1987 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie. Swoją pracą kontynuował niejako rodzinne tradycje, albowiem jego ojciec przed wojną również był pracownikiem urzędu skarbowego. W czasie okupacji, w latach 1943-1945 był wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Odznaczony między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 28 maja, a uroczystości pogrzebowe odbyły się 1 czerwca.

**HENRYK PILARCZYK
(1933 - 2009)**

Wieloletni pracownik Jarocińskich Fabryk Mebli, w których między innymi kierował działem zaopatrzenia. Pasjonat sportu, a w szczególności koszykówki, którą w młodości namiętnie uprawiał w barwach jarocińskich klubów sportowych. Człowiek niezwykle pogodny i otwarty na innych. Zmarł w wieku 76 lat.

**STANISŁAW MARKIEWICZ
(1922 - 2009)**

Wieloletni dyrektor jarocińskiego oddziału Narodowego Banku Polskiego, a po zmianach własnościowych banku WBK (dziś BZ WBK). W czasie swej pracy w bankowości wykształcił szeroką grupę ludzi do dziś pracujących w bankach. Był działaczem społecznym, jednym z pierwszych przewodniczących jarocińskiego koła Unii Wielkopolan. Niezwykle towarzyski i wrażliwy, grał na akordeonie, pianinie i skrzypcach. Miłośnik literatury.

CZESŁAW DEMSKI
(1942 - 2009)



Wspaniały pedagog, pasjonat matematyki, którą potrafił wyjaśniać nawet najbardziej

opornym na tę dziedzinę wiedzy uczniom. Absolwent jarocińskiego ogólniaka i Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uczył w szkołach podstawowych w Śmielowie i Stawoszewie, a od 1968 aż do przejścia na emeryturę w 1990 w jarocińskiej „piątce”. Po przejściu na emeryturę pozostał aktywnym pedagogiem, ucząc matematyki w Zespole Szkół Społecznych oraz udzielając bezpłatnych korepetycji w działającej przy parafii franciszkanów szkółce „Antonianum”. Za osiągnięcia w pracy zawodowej był wielokrotnie nagradzany. Odznaczony między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł nagle 11 marca w czasie odwiedzin u córki w Irlandii.

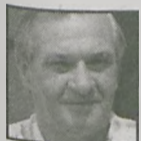
MIECZYŚLAW MACIEJEWSKI
(1929 - 2009)



Całe swoje życie zawodowe związał z Polskimi Kolejami Państwowymi, gdzie pracował od

szesnastego roku życia. Przed emeryturą był zawiadowcą odcinka elektroenergetycznego w Jarocinie. W pamięci jarociników pozostanie przede wszystkim jako działacz społeczny w Polskim Związku Diabetyków, do którego należał od 1994 roku, a przez wiele lat był prezesem jarocińskiego oddziału. Chorzy na cukrzycę szanują go za spotkania ze specjalistami, dzięki którym wiele osób nauczyło się żyć z tą ciężką chorobą. Był zapałym pszczelarzem i specjalistą od chorób tych niezwykle pożytecznych owadów. Należał też do Polskiego Związku Łowieckiego. Za swoje zaangażowanie i trud otrzymał wiele odznaczeń, między innymi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi i Złoty Medal za Zasługi dla Obronności Kraju. Zmarł 26 lutego w wieku 80 lat.

ANTONI REGULSKI
(1946 - 2009)



Przez dwadzieścia cztery lata Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie. Stolarz, który z rzemiosła uczynił sztukę.

Najpierw, po skończeniu Zasadniczej Szkoły Drzewnej w Jarocinie przez trzynaście lat pracował w Jarocińskich Fabrykach Mebli, od 1976 roku otworzył własny warsztat stolarski, który prowadził aż do śmierci. Jego meble można znaleźć nie tylko w Jarocinie, ale w całej Polsce. Był między innymi twórcą tronu dla Papieża Jana Pawła II, ustawionego przy ołtarzu w czasie pielgrzymki Ojca Świętego w Kaliszu. Przez lata związany z Kurkowym Bractwem Strzeleckim w Jarocinie, był autorem wielu tarcz oraz tradycyjnych, rzeźbionych kurów używanych w czasie zawodów strzeleckich. Człowiek niezwykle towarzyski i przyjacielski. Zmarł 16 lutego 2009 w wieku 63 lat.

CZESŁAWA TOMCZAK
(1946 - 2009)



Całe swoje zawodowe życie poświęciła opiece społecznej. Najpierw była opie-

kunką socjalną, później organizowała i od samego początku kierowała pracą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Mieście. Była też kierowniczką Domu dla Bezdomnych w Dębnie. Zmarła 16 lutego 2009 r. w wieku 53 lat po ciężkiej chorobie.

HALINA IDASZEWSKA
(1912 - 2009)

Urodziła się w 1912 roku, absolwentka jarocińskiego liceum. Była córką doktora Leona Idaszewskiego, lekarza rodziny von Radolin. Przez wiele lat pracowała w administracji Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek. W roku 1998, w obszernej rozmowie z Piotrem Marchwiakiem, specjalnie dla „Gazety Jarocińskiej, opowiedziała o losach jarocińskich arystokratów. Miała 97 lat.

TADEUSZ SZYMCZAK

Rolnik, od 1999 roku sołtys wsi Pawłowice, miał 46 lat. Osierocił żonę i trzy córki.

PIOTR MARCHWIAK
(1951 - 2008)



- *Dziś go już, niestety, nie ma wśród nas, ale jest już legendą tej ziemi, czy się*

to komuś podoba, czy nie. Nie tylko ludzie układni, poukładani zasługują na pamięć i na pomniki, i tablice. Są tacy, którzy będą pamiętani mimo że im się pomników stawiać nie będzie, bo zostali w sercach ludzi, w ich wspomnieniach (WOLF na portalu www.jarocinska.pl). Urodził się 26 czerwca 1951 roku w Jarocinie. Był absolwentem jarocińskiego ogólniaka, a potem studiował historię na UAM w Poznaniu, gdzie uzyskał tytuł magistra. Po ukończeniu studiów pracował w różnych szkołach, między innymi w liceum, technikum przemysłu drzewnego oraz w podstawówkach w Żerkowie, Lubini Małej i Dobieszczyźnie. Przez osiem lat publikował na łamach „Gazety Jarocińskiej” artykuły poświęcone historii lokalnej. Był radnym pierwszej kadencji Rady Powiatu. Zmarł w wieku 57 lat 11 listopada, w Święto Niepodległości, w dniu tak ważnym dla każdego historyka. Był osobą nietuzinkową, o ogromnej wiedzy, zawsze mającą własne zdanie, i taki szczególny ogląd otaczającej go rzeczywistości.

Opracował PIOTR PIOTROWICZ
Współpraca ANNA KONIECZNA,
ELŻBIETA RZEPczyk

I FESTIWAL MARYJNY W JAROCINIE

Grand Prix za „Matkę”



Agnieszka Motyl z Boguszyna, uczennica Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie (na zdj. z lewej) zwyciężyła podczas I Powiatowego Festiwalu Piosenki Maryjnej. W nagrodę nagra swoją pierwszą płytę.

Imprezę zorganizowało Społeczne Ognisko Muzyczne w Jarocinie oraz chór parafii św. Małgorzaty w Cielczy. Przesłuchania konkursowe, w których uczestniczyło 35 uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu jarocińskiego, odbyły się w kinie „Echo”. Dla najlepszych były upominki i maskotki. Agnieszka Motyl, która zdobyła Grand Prix festiwalu za wykonanie piosenki „Matka”, będzie miała możliwość zarejestrowania swojej pierwszej płyty w profesjonalnym studio nagraniowym.

(Is)

**WYNIKI I POWIATOWEGO FESTIWALU
PIOSENKI MARYJNEJ:**

Klasy I - III

Olivia Wieczorek (SP Golina), Marta Guźniczak (SP Rusko), Małgorzata Hażak (SP nr 4 Jarocin)

Klasy IV-VI

Julia Bażant (SP nr 4 Jarocin), Angelika Śpitalska (NSP Lubinia Mała), Anna Stachowiak (SP Kłęka), wyróżnienie - Weronika Chmielewska (SP Witaszyce)

Gimnazja

Sandra Skupin (Gimnazjum nr 5 Jarocin), Anna Goła (Gimnazjum Kotlin), Julia Mastowska (parafia Kotlin), wyróżnienia - Mateusz Zwierchlewski (Gimnazjum nr 5 Jarocin), Ewa Michniewska (Zespół Szkół Specjalnych Jarocin)

Szkoły ponadgimnazjalne

Agnieszka Motyl (ZSO Jarocin), Patryk Urbaniak (ZSP nr 1 Jarocin), Anna Kręć (ZSP nr 2 Jarocin)

Odeszli od nas

BOŻENA KAŻMIERCZAK

- l. 63 (Bielejewo)

LESZEK GNIEWOSKI

- l. 48 (Nowe Miasto)

MARIANNA GÓRNIK

- l. 81 (Jarocin)

LEON SZYMAŃSKI

- l. 83 (Jarocin)

PAWEŁ SYKUŁA

- l. 51 (Kamień)

JÓZEFA ŁACZNA

- l. 92 (Wilkowyja)

KRYSTYNA OBARA

- l. 59 (Jarocin)

HENRYK TYKLEWICZ

- l. 77 (Nosków)

ZDZISŁAW GROBELNY

- l. 60 (Dąbrowa)

MARIANNA OLEJNICZAK

- l. 79 (Golina)

*Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia*

Wspomnienie świętych i bliskich

W uroczystość Wszystkich Świętych na jarocińskich cmentarzach odprawione zostaną dwie msze św. na komunalnym Eucharystia rozpocznie się o godz. 12.00, a na parafialnym o godz. 14.00. W niedzielę wieczorem odbędzie się także modlitwne czuwanie (cmentarz parafii św. Marcina, godz. 20.30).

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Kościele nie wspomniano żadnych świętych. Najwcześniej zaczęto oddawać cześć Matce Bożej. Potem kultem otoczono męczenników, a z czasem również świętobliwych wyznawców: papieży, mnichów i dziewice. Większego znaczenia uroczystość Wszystkich Świętych nabrała za czasów papieża Bonifacego IV, który zamienił Panteon - pogańską świątynię w Rzymie,

w kościół Najświętszej Maryi Panny i Wszystkich Męczenników. Już ok. 800 r. wspomnienie Wszystkich Świętych obchodzone było 1 listopada w Irlandii i Bawarii. W 935 r. papież Jan XI rozszerzył je na cały Kościół.

Dzień później, 2 listopada obchodzony jest Dzień Zaduszny (Zaduszki). Jest on poświęcony pamięci i modlitwie za zmarłych, którzy w czyśćcu oczekują na zbawienie. Uroczystość zapoczątkował w XI wieku św. Odilon, opat benedyktyńskiego klasztoru w Cluny. Od południa Dnia Wszystkich Świętych i przez cały Dzień Zaduszny po spełnieniu określonych warunków można uzyskać odpust zupełny i ofiarować go za zmarłych.

(Is)

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

„JEZIERSKI” s.c.

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PRZEDSIĘBIORCÓW BRANŻY POGRZEBOWEJ

PRESTIŻ - PROFESJONALIZM - DYSKRECJA

63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a
tel. (0-62) 747-29-52, kom. 0-601/869-111

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Cz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

DZIEŃ NAUCZYCIELA W SZKOLE SPECJALNEJ

Muzycznie i tanecznie

Dwudziestu uczniów przyjętych zostało w poczet szkolnej braci w Zespole Szkół Specjalnych w Jarocinie.

Tegoroczna uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu szkoły. Po krótkim przemówieniu dyrektora i odczytaniu życzeń od władz samorządowych nastąpiło pasowanie na ucznia. Każdy, nowo przyjęty w tym roku szkolnym, otrzymał pamiątkowy dyplom i słodki upominek. Część artystyczna

składała się z wierszy, piosenek i inscenizacji muzyczno-taneczno-ruchowych, przygotowanych przez dzieci i młodzież wszystkich klas. Następnie życzenia przekazali przybyli na uroczystość goście: przewodniczący rady rodziców - Tadeusz Kowalski i były dyrektor szkoły - Romuald Gruchalski. Akademia zakończyła się wręczeniem nagród dyrektora nauczycielom, pracownikom obsługi i administracji.

(akf)



DZIECI I MŁODZIEŻ ZAPREZENTOWALI bogaty program artystyczny

OGŁOSZENIA

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM,
KTÓRZY PRZEKAZALI 1% PODATKU
NA OCHOTNICZĄ STRAŻ POŻARNĄ
W TARCACH
ORAZ WSZYSTKIM, KTÓRZY
WSPIERAJĄ NASZĄ JEDNOSTKĘ

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY
OSP TARCE

Drodzy nowożeńcy!

**Beata Walczak
i Karol Siliński**

Pewnie w ostatnim czasie zostaliście zasypani życzeniami - rodzice, krewni, przyjaciele, znajomi życzyli Wam wszystkiego co najlepsze, na tzw. nowej drodze życia. Oczywiście, ja również chciałbym się do tych życzeń dołączyć. Wołałbym jednak uniknąć szablonów w stylu „zdrowia, szczęścia, pomyślności”, bo jeśli życzenia rzeczywiście mają szczególną moc, to będziecie żyć w zdrowiu, szczęściu i dobrobycie, przez najbliższe 100 lat.

Ja z kolei chciałbym Wam życzyć błogosławieństwa Bożego i żebyście zawsze pozostali takimi ludźmi, jakimi teraz jesteście, jakimi się poznaliście i pokochaliście. Pozostanie sobą będzie gwarantem prawdziwego szczęścia w Waszej rodzinie i niegasnącej miłości.

JAN DZIEDZICZAK

POWIATOWY DZIEŃ NAUCZYCIELA

Nagrodzili, wyróżnili i podziękowali

Powiatowe uroczystości z okazji święta nauczycieli odbyły się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. - *W Dniu Edukacji Narodowej pragniemy podziękować państwu za waszą pracę, za doskonałe pomysły, za serce wkładane w pracę z młodymi ludźmi* - mówił starosta jarociński Stanisław Martuzalski. Cieszył się nie tylko z wyników osiąganych na egzaminach maturalnych, ale też z sukcesów młodzieży na konkursach, olimpiadach i zawodach.

Podczas uroczystości starosta wyróżnił siedmioro nauczycieli, którzy otrzymali nagrody w wysokości 2,5 tys. zł brutto. Stanisław Martuzalski gratulował też nauczycielom, którzy uzyskali awans zawodowy. Wręczono nagrody kuratora oświaty i podziękowano pedagogom udzielającym bezpłatnych korepetycji w szkole „Antonianum”, działającej przy klasztorze oo. Franciszkanów. Pamiętano też o wyróżnieniu młodych, utalentowanych sportowców.

(kg)



NAUCZYCIELI, KTÓRZY W SZKOLE „ANTONIANUM” udzielają bezpłatnych korepetycji, Stanisław Martuzalski nazwał aniołami i podziękował im za zaangażowanie

NAUCZYCIELE, KTÓRZY OTRZYMALI PODZIĘKOWANIA ZA UDZIELANIE BEZPŁATNYCH KOREPETYCJI W „ANTONIANUM”:

Bogumiła Bartniczak, Bożena Kaaz, Anna Koroniak, Krystyna Maćkowiak, Laura Paluszkiewicz, Maria Szymczak, Genowefa Zienkiewicz, Ryszard Pawlak



Z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej w szkole w Boguszynie odbyła się uroczysta akademii, na której przyjęto pierwszoklasistów w poczet czytelników szkolnej biblioteki. Jak co roku były też życzenia i podziękowania od uczniów dla wszystkich pracowników szkoły za ich trud. Dyrektorka Teresa Weber wręczyła nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej dla nauczycieli oraz nagrodziła pozostałych pracowników.

(akf)

Dożynki w przedszkolu



Salę udekorowano elementami zniwnymi oraz plonami jesieni, a w inscenizacji dożynkowej zaprezentowały się maluchy z przedszkola w Wilkowyi. Występy dzieci podziwiali m.in. dyrekcja szkoły, przedstawiciele rady rodziców i sołtys Wilkowyi Maria Grzelak.

(era)

Nr 12/56

piątek, 30 października 2009 r.

ISSN 1733-4869

dodatek do:

„Gazety Jarocińskiej”,
„Gazety Krotoszyńskiej”,
„Życia Gostynia”,
„Życia Pleszewa”,
„Życia Rawicza”.

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin ul. Wolności 1a, tel. (062) 747-15-31, tel./fax (062) 747-37-60, redakcja@gj.com.pl, www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), Marcin Wołowicz (redaktor prowadzący), WYDAWCA: Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35, DZIAŁ REKLAMY: Marcin Wołowicz (0/504-383-424), Oddział Jarocin: Artur Antozak (0/508-318-922), Angelika Włodarczyk (0/502-224-170) 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (062) 747-37-60, Oddział Krotoszyń: Mateusz Ermanowicz (tel. 0/505-133-712), Marcin Wołowicz (tel. 0/503-186-323), 63-700 Krotoszyń, ul. Rynek 4, tel. (062) 721-43-90, fax (062) 721-43-91, Oddział Gostyń: Justyna Pasiaracka (0/604-983-569), 63-800 Gostyń, ul. Powstańców Wlkp 44, tel./fax (065) 575-15-00, Oddział Pleszew: Przemysław Markiewicz (0/602-367-873), Karol Szehyński (tel. 0/507-501-876), 63-300 Pleszew, ul. Kaliska 24, tel. (062) 508-10-50, fax (062) 508-10-45, Oddział Rawicz: Bartosz Świątala (0/600-210-433), 63-900 Rawicz, ul. Rynek 5, tel. (065) 546-52-52, SKŁAD I ŁAMANIE: Krzysztof Szukalski, tel. (062) 721-43-96, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fioletek, tel. (062) 749-86-46, Piotr Budnik, Piotr Kołaski, Zbigniew Pacanowski, Waldemar Stariko

NAKLAD: 33.500 egz.

Toyota Urban Cruiser mały miejsko-terenowy krążownik



Toyota wypełnia kolejne nisze rynkowe. Po niewielkim modelu iQ przyszedł czas na nieco większego SUV-a – Urbana Cruisera. Auto ma być miejsko – terenowym krążownikiem.



Kokpit jest nowoczesny, natomiast panel środkowy nie jest już taki awangardowy.



Tylne fotele można przesunąć do przodu o kilkanaście centymetrów.

Urban Cruiser umiejętnie łączy w sobie dwie cechy – niewielkiego auta miejskiego (ma dokładnie 3.93 m długości) – a więc wciąż się nieomal w każdy kąt, oraz małej terenówki – gdyż jest podwyższony i może być napędzany na 4 koła, dzięki temu poradzi sobie również na leśnych duktach. Nowa Toyota ma być przede wszystkim odpowiednią dla konkurencji – nieco większej i znakomicie się sprzedającej Kii Soul oraz Suzuki 4x4 czy Fiata Sedici.

Mała terenówka

Zwarta bryła Urbana rzeczywiście przypomina małą terenówkę i atrakcyjnego SUV-a w nowoczesnej formie. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że auto lepiej komponuje się z wielkomiejską nowoczesną architekturą niż z lasem czy łąką. Naprawdę trudno znaleźć auto z taką koncepcją przodu. Nowatorska muskularna linia nadwozia z charakterystycznymi, wysoko umieszczonymi przednimi lampami, zdecydowanie wyróżnia auto. Z tyłu Urban już nie wywołuje „szalu”. Oka nie przyciąga niestety ścięty tył z „normalnymi” lampami. W nadwoziu mającym mniej niż 4 metry wygospodarowano sporo miejsca dla pięciu osób. Jedynie przednie fotele wydają się mieć nieco krótkie siedziska i mają skromną regulację pozycji. Trójka szczupłych dorosłych osób może czuć się swobodnie na tylnej kanapie. Bagażnik Urbana ma 314 litrów pojemności – po rozłożeniu siedzeń przestrzeń ładunkową można powiększyć do blisko 750 litrów.

Ciekawie, choć plastikowo

Kierowca musi się przyzwyczaić do niestandardowego wyświetlacza. Weną twórczą inżynierów dla stworzenia obrotomierza i prędkościomierza były zapewne „ścigacze”. Efekt eksperymentu jest ciekawy, a nawet awangardowy. Wycięto kawałek prędkościomierza i tam umieszczono wskazówkę obrotów silnika. Srebrny panel środkowy ma proste rozwiązania, nie jest na pewno kosmiczny, jak na to wskazuje bryła auta. Materiały jak zwykle w Toyocie są znakomitej jakości. Jednak perfekcyjnie wykończone wnętrza przysłania za dużo plastiku, chociaż jest to tworzywo, które trudno zastąpić czymś innym w samochodzie – bądź co bądź – nie luksusowym.

Sam gaśnie sam odpala

Toyota lubi zaskakiwać innowacyjnymi technologiami. Jedną z nich jest „ekologiczno-ekonomiczny” gadżet – system Stop&Start. Jak to działa w praktyce? Otóż – stajemy na światłach lub w korku, silnik prawie natychmiast się wyłącza, a po naciśnięciu pedału sprzęgła, jakby nigdy nic, ruszamy dalej bez opóźnienia w przenoszeniu mocy. Są dwie zalety tego systemu. Pierwsza to oszczędność paliwa – nawet o kilka procent. Druga to ochrona środowiska, bo auto nie emituje spalin. System ma jednak słaby punkt – przy częstych postojach, przy włączonych światłach i klimatyzacji, silnik po wyłączeniu po chwili sam się włącza bez naszej ingerencji, gdyż akumulator nie nadąża się ładować. Poza tym dostępny jest tylko w wersji z silnikiem benzynowym. Trzeba jednak pochwalić inżynierów Toyoty za ten pomysł. Być może za 10 lat na czerwonym świetle będzie panowała zupełna cisza, bo wszystkie auta będą się same wyłączać.

Śmiało można stwierdzić, że samochód jest stworzony dla miejskiego „kotła”. Kierowca ma doskonałą widoczność (stłuki nic nie zasłaniają). Auto jest zwrotne, zadziorne i sympatyczne.

Jedna benzyna, jeden diesel

Do testów przeznaczono Urban Cruisera z silnikiem o pojemności 1.33 Dual VVT-i o mocy 101 KM oraz momencie obrotowym wynoszącym 132 Nm. Jak na razie jest to jedyny benzynowiec dostępny w Urbanie. Nie lepiej jest z Dieslami – też jeden 1,4D-4D – 90KM i 205 Nm. Silnik benzynowca zbudowano przy pomocy technologii stosowanej przy konstruowaniu silników bolidów F1 (auto lubi wysokie obroty). Wtedy też przyzwicie przyspiesza (12,7s. do 100km), przy tym odgłos silnika jest całkiem miły dla ucha, a jazda przysparza przyjemnych doznań.

Auto można rozpędzić do 175 kilometrów na godzinę. Do średniego spalania podanego przez producenta (5,5/100km) należy dodać co najmniej litr, (chyba, że nie przekraczamy 3500 obr/min). Natomiast w trasie na 6-tym biegu spalanie spada poniżej magicznej

cyfry 5. Przy wyprzedzaniu jednak trzeba często sięgać do lewarka zmiany biegów, a 101 koni wydaje się niewystarczające. Zawieszenie przynajmniej dla mnie było sztywno zestrojone. Ale za to auto dobrze zachowuje się na zakrętach, a resorowanie jest bardziej komfortowe i miękkie niż tego można by się spodziewać. Napęd przenoszony jest na koła przednie – natomiast wersja 4x4 dostępna jest tylko z Dieslem. W wersji z napędem na 4 koła zastosowano Active Torque Control 4WD, który został wcześniej sprawdzony w Toyocie RAV4. System ten dysponuje sprzęgłem elektromechanicznym, dzięki któremu moment może być dystrybuowany w zakresie 100:0 do 50:50. Istnieje również możliwość zablokowania napędu (50:50), blokada wyłącza się automatycznie po przekroczeniu 40 km/h.

Za drogi

SUVo – terenówka Toyoty skierowana jest raczej dla ludzi mających. Ceny zaczynają się od około 65 tys. zł. Na wydanie takiej sumy, na tego typu auto, stać nielicznych. Urban Cruiser może być drugim lub trzecim autem w bogatej rodzinie, gdzie w garażu stoi już Lexus, a pociecha właśnie skończyła 18 lat i może dostać na urodziny bezpiecznego, wygodnego, nietuzinkowego i topowego Urban Cruisera.

(mw)

Dane techniczne – Toyota Urban Cruiser

	1,33 Dual VVT-i 4x 2,6 M/T	1,4 D-4D 4x2,6 M/T	1,4 D-4D 4x4,6 M/T
Rodzaj paliwa	PB 95 lub więcej	olej napędowy	olej napędowy
SILNIK			
Pojemność skokowa (cm ³)	1329	1364	1364
Maksymalna moc (kW/obr./min)	74 (101KM)/6000	66 (90KM)/3800	66 (90KM)/3800
Maksymalny moment obrotowy (Nm/obr./min)	132/3800	205/1800-2800	205/1800-2800
OSIĄGI			
Maksymalna prędkość (km/h)	175	175	175
0-100 km/h	12,5	11,7	12,5
ZUŻYCIE PALIWA			
Średnio (litrów/100 km)	5,5	4,5	4,9
Poza miastem (litrów/100 km)	4,9	4,0	4,4
Miasto (litrów/100 km)	6,6	5,3	5,8
WYMIARY			
Długość / szerokość / wysokość (mm)	3930 / 1725 / 1525 / 1540 ¹		

¹ W wersji 4x4

Auto do testów udostępnił autoryzowany dealer Toyota, firma Toyota Mikotajczak, Kalisz, ul. Stańczukowskiego 25-27, tel. 062/760-56-00



inspirująca jakość dla Ciebie

Umów się na jazdę próbną i poczuć pewność właściwego wyboru.



HYUNDAI **i10**
od 28 990 zł

HYUNDAI **i20**
od 34 990 zł

HYUNDAI **i30**
od 39 990 zł



Liczy się
**Prawdziwa
Jakość**

HYUNDAI

www.hyundai.pl

Drive your way

Auto Centrum Lis Sp.J.
ul. Częstochowska 211,
62-800 Kalisz,
tel. (062) 766-78-00

W testach zderzeniowych organizacji Euro NCAP model i30 oraz i20 otrzymał pięć gwiazdek. Promocja obowiązuje od 01.09.2009 r. do odwołania. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Prezentowane samochody mogą zawierać elementy wyposażenia dodatkowo płatnego. Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Średnie zużycie paliwa (cykl mieszany) i emisja CO₂ w zależności od wersji i silnika wynoszą: i30: 4,3 – 7,1 l/100 km i 115 – 150 g/km, i20: 4,4 – 6,2 l/100 km i 116 – 146 g/km, i10: 4,3 – 5,0 l/100 km i 114 – 119 g/km.

Specjalna promocyjna oferta w 11 urodziny MITSUBISHI KALISZ

Z okazji urodzin
rozdajemy prezenty

Rabaty
do 20 000 zł

Leasing
105%

Kredyt
3 x 33

Kredyt
30/70

Kredyt
50/50

Promocyjne
ubezpieczenie

Prezent
specjalny:
opony
zimowe

**O szczegóły oferty pytaj u dealera
promocje mogą się łączyć!**



Lancer Sportback od **55 490 zł**



Lancer Sedan od **50 190 zł**



Outlander od **97 990 zł**

AUTORYZOWANY DEALER MITSUBISHI - AUTO CENTRUM LIS SP.J.
62-800 KALISZ, UL. CZĘSTOCHOWSKA 211, TEL./FAX 062-766-78-00
WWW.MITSUBISHI.KALISZ.PL

**Odlicz
22% VAT**



Business Line. Oszczędność dla Twojej firmy



pełne
odliczenie
VAT

www.renault.pl

RENAULT MEGANE GRANDTOUR I LAGUNA GRANDTOUR BUSINESS LINE – 5-MIEJSCOWE WERSJE Z MOŻLIWOŚCIĄ PEŁNEGO ODLICZENIA PODATKU VAT I W PROMOCYJNYM LEASINGU 3 RATY GRATIS. SPRAWDŹ TEŻ OFERTĘ NA INNE MODELE Z GAMY BUSINESS LINE.

Renault **elf**



Trzy pierwsze, miesięczne, bezpłatne raty dotyczą leasingu dla firm w ramach oferty Renault Credit Polska Sp. z o.o. o następujących parametrach: okres leasingu 36, 48, 60 miesięcy, minimalna wpłata wstępna 20%, opłata manipulacyjna 1%. Oferta dotyczy samochodów osobowych z homologacją ciężarowa. Renault nie ponosi odpowiedzialności za prawidłowość i poprawność korzystania z możliwości odliczeń podatkowych przysługujących podatnikom. Stan oferty na dzień 1.10.2009 r. dla wybranych modeli Renault. Szczegóły oferty u Autoryzowanych Partnerów Renault. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

AUTO LIDER

Kalisz, ul. Łódzka 69, tel. 62/50 22 150, 76 45 080
Ostrów Wielkopolski, ul. Poznańska 78, tel. 62/735 33 55



AUTO KOMIS „MALKO”
Krotoszyn, ul. Zdunowska 86

- SKUP
- ZAMIANA
- SPRZEDAŻ

(062) 722-64-68
0/500-658-685
0/502-380-208

SPRAWDŹ CAŁĄ OFERTĘ NA WWW.MALKO.OTOMOTO.PL

RENAULT MEGANE	PEUGEOT 206	OPEL ASTRA	PEUGEOT 206	OPEL CORSA	PEUGEOT 307
2003 r., poj. 2.0 16V, 170 tys. km, po serwisie	2002 r., poj. 1.1, 113 tys. km, po serwisie	2001 r., poj. 2.0, 92.300 km, po serwisie	2004 r., poj. 1.1, 145 tys. km, po serwisie	2005 r., poj. 1.0 + gaz, po serwisie	2006 r., poj. 1.6 HDI, 120 tys. km po serwisie
9.900 zł	11.700 zł	24.900 zł	14.600 zł	14.400 zł	31.900 zł



Aleksander, Robert Olejnik

NAPRAWA GŁOWIC

ul. Kobylińska 87, 63-700 Krotoszyn
tel. (062) 722-68-38, fax (062) 722-00-28, kom. 0/606-850-425
www.glowiceolejnik.pl, e-mail: glowice@glowiceolejnik.pl

CHIPTUNING TURBODIESEL

SINCE 1999

+20-30% MOCY

- samochody wszystkich marek
- profesjonalne i indywidualne podejście
- duże doświadczenie
- mamy ofertę również dla samochodów dostawczych i ciężarowych ECONOMIC

KOCAR

KOCAR S.J.
ul. Lipowa 9
62-081 Baranowo k / Poznania
tel. 061 654 08 51
piotr@kocar.pl, info@kocar.pl

www.kocar.pl



opony nowe i używane
do samochodów

- ☛ osobowych,
- ☛ ciężarowych,
- ☛ ciągników
- ☛ maszyn rolniczych

63-220 Kotlin, Ul. Poznańska 8
tel. (062) 740-56-22, kom. 0604 605 397

**OPONY ZIMOWE
W NOWEJ
NIŻSZEJ CENIE**

akumulatory,
ustawianie
zbieżności,
wymiana
oleju,
itp.



DEBICA
Continental KORMORAN
Barum MATADOR

MAGAZYN



AUTO MOTO

Marcin Wołowicz
- tel. 0/503-186-323

GAZETA Jarocińska

ŻYCIE Pleszewa

ŻYCIE Gostynia

ŻYCIE Rawicza

GAZETA Krotoszyńska

Jeden magazyn powiatowe
- piana Jaraczewo



Dacia Sandero Stepway

Miasto to dopiero początek



3 LATA
GWARANCIJ
lub 100 000 km

DACIA
GRUPPIE RENAULT

od
38 900 zł

www.dacia.pl | Think big, pay little

- solidna konstrukcja
- podwyższone zawieszenie
- lakier metalizowany bez dopłaty

Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od silnika wynosi od 5,3 do 7,6 l/100 km. Emisja CO₂ od 140 do 180 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie www.dacia.pl

AUTO LIDER

Kalisz, ul. Łódzka 69, tel. 62/50 22 150, 76 45 080

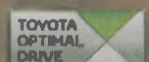
Ostrów Wielkopolski, ul. Poznańska 78, tel. 62/735 33 55

Toyota Avensis PLATINIUM



ZYSKAJ DO 12 700 ZŁ* Z TOYOTĄ AVENSIS PLATINIUM:

- SILNIK DIESLA W CENIE SILNIKA BENZYNOWEGO
- NAWIGACJA SATELITARNA W STANDARDZIE
- CZUJNIKI PARKOWANIA



Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

WIĘKSZA moc.
MNIJEJSZE spalanie.

www.toyota.pl

Today
Tomorrow
Toyota

*Kwota obejmuje upust cenowy, wartość czujników parkowania oraz nawigacji satelitarnej. Szczegóły u autoryzowanych dealerów Toyoty.

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,1 do 7,0 l/100 km, emisja CO₂ od 135 do 174 g/km.

Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Wszystkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz ustawy o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa), zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy. Podana cena może się różnić od ceny modelu (wraz z wyposażeniem) przedstawionego na fotografii.

Toyota Mikołajczak

Leszno, ul. Mickiewicza 9

tel./fax 065 529-63-13

Zapraszamy: pon. - piątek 9:00-17:00,

sob: 9:00 - 14:00

email: 037@toyota.pl

Kalisz, Stańczukowskiego 25-27 (przy wylocie na Poznań)

tel. 062 760 56 00, fax 062 760 56 01

Zapraszamy: pon. - piątek 9:00-17:00,

sob: 9:00 - 15:00

email: kalisz@toyocar.pl

Czas Fiata. Wyprzedaż rocznika 2009.



Fiat Panda
rabat do 4 000 zł

Fiat Bravo
rabat do 6 000 zł

Fiat Grande Punto
rabat do 6 000 zł

Fiat wyprzedził czas! Już teraz stworzył nową ofertę:

- rabaty do 20 000 zł
- kredyt „Tyle procent, na ile lat”
- leasing 103%




Sprawdź ofertę Fiata Van. *



Szczegóły w salonie.

www.fiat.pl

Auto rok zał. 1982 
Dutkiewicz SERVICE

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 225
tel. (0-62) 747-60-55

Zdjęcia modeli są jedynie ilustracją. Oferty dotyczą wybranych modeli i wersji z rocznika produkcji 2009. Oferty nie podlegają łączeniu. Całkowity koszt leasingu 103% (kalkulacja dla leasingu na okres 36 miesięcy, czynsz inicjalny 20%, wartość rezydualna 1%), RRSO 8,25% (kalkulacja dla kredytu na okres 48 miesięcy, wpłata własna 10%, ubezpieczenie w kredycie). Maksymalny okres kredytowania do 8 lat.

WYSTAWA W WITASZYCACH

Wspaniały powrót do przeszłości

Ok. 500 zdjęć zgromadzono na wystawie dokumentującej dzieje Witaszyc, kiedyś największej przemysłowej wsi w Polsce.



Wystawa jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.30 do 17.00. Prawdopodobnie w przyszłym roku zgromadzone zbiory będzie można oglądać w Muzeum Regionalnym w Jarocinie.

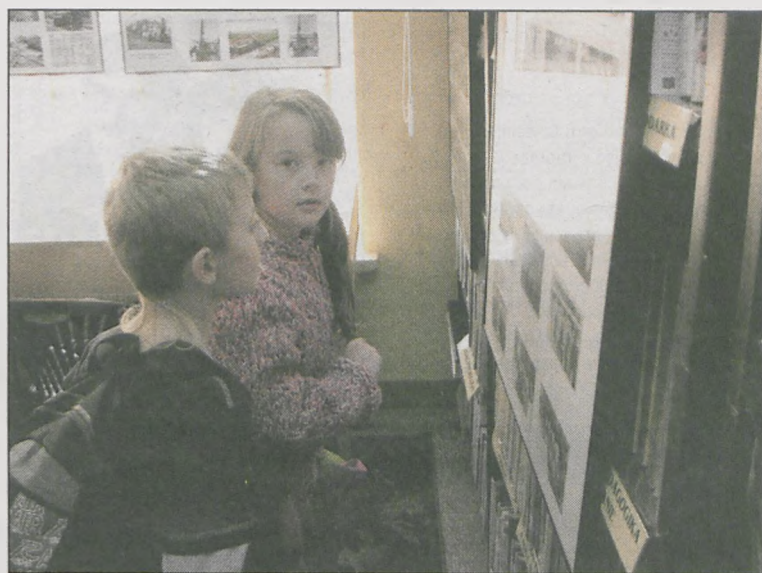
- **UDAŁO NAM SIĘ ZGROMADZIĆ** nie tylko zdjęcia, ale również dokumenty oraz mapy - mówi Mieczysław Waszak, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Witaszyc

- *Mama mi opowiedziała o tej wystawie. Tu jest mój dziadek - Józef Wawrzyniak* - mówi 8-letnia Alicja Wawrzyniak. Przyszła obejrzeć zdjęcia wraz z kolegą z klasy, Dominikiem Gralińskim. - *Podoba mi się tu wszystko, a najbardziej ta księga.*

Codziennie przynajmniej kilka osób ogląda zdjęcia zgromadzone

w czytelni biblioteki w Witaszycach. Przychodzą, znajdują siebie, swoich znajomych, rodzinę, przodków. Niektórzy są bardzo wzruszeni. - *Poznajesz? To twój dziadek?* - mówi mieszkanka Witaszyc, która przyszła z wnuczką Julią. - *Ja już byłam raz. Teraz przyprowadziłam wnuczkę. To bardzo miłe wspomnienia. Widzę siebie, moich rodziców, mojego*

męża. O, kiedyś taką ciuchcią, kolejką się jeździło do Robakowa, nad Prosnę. Ona jeździła daleko, aż do Zagórowa. A jaki piękny basen był w Witaszycach! Tam się zawody odbywały. Tu jest moja mama, a tu ojciec. Kobieta opowiada, że jej rodzice występowali w przedstawieniach. Pokazuje kolejne zdjęcie. - Tu akurat chyba w „Krakowiakach



8-LETNIEJ ALICJI WAWRZYNIAK o wystawie powiedziała mama. Ekspozycję przychodzą oglądać wszystkie pokolenia witaszyczan

i góralach”. Śpiewali też w chórze - wspomina. - *Takie Witaszyce, a tyle się tu działo. Piękny pomysł z tą wystawą. Popatrz pani, to jestem ja. 57 lat temu. Pracowałam w cukrowni. Ta pani miała imieniny i je razem obchodziliśmy.*

Na pomysł zorganizowania wystawy prezentującej dzieje Witaszyc wpadł Mieczysław Waszak, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Witaszyc. - *Ta wieś ma bogatą historię. Szkoda, by ona została zapomniana. Chcemy ją ocalić. To winniśmy naszym przodkom, którzy byli pracowitymi, mądrymi, światłymi ludźmi* - podkreśla prezes. - *Witaszyce były największą wsią przemysłową w Polsce. Pracowało tu kilka tysięcy osób. W 1910 roku działała 13-osobowa orkiestra, w 1911 powstała ochotnicza straż pożarna. W okresie międzywojennym działało wiele organizacji społecznych. Tu powstał pierwszy w Polsce wiejski klub bokserski, działał klub kolarski, radioamatorzy, a także chór. Tu się urodził Barwicki. Mieczysław Waszak pokazuje mapę z 1510 roku, na której ujęty jest nieistniejący już kościół w Słupi i akt sprzedaży ziemi, pod którym sprzedający i ku-*

pujący podpisali się krzyżykami. Opowiada o tym, że w 1816 roku Witaszyce miały wójta.

Zdjęcia były zbierane przez ok. dwa lata. Gromadziła je Agnieszka Walczak, córka prezesa stowarzyszenia. - *Bardzo się zaangażowała. Wspólnie dokonali selekcji, a ja pomagałam przy przygotowaniu wystawy* - mówi bibliotekarka Maria Baranowska. Nad przygotowaniem wystawy pracowała również Beata Spera - nauczycielka. Pomocy udzielił także dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie, Sebastian Pluta:

Kronika zapełnia się wpisami osób odwiedzających wystawę. Ktoś napisał: „*Wspaniały powrót do przeszłości...*” Zebrane fotografie prezentują m.in. cukrownię, cegielnię, szkołę, „Lenwit”. Są zdjęcia oryginalne i kopie. W sumie jest ich ok. 500. - *Ludzie cały czas przynoszą następne. Jeśli będzie ich dużo, jest już zamysł, by zrobić drugą część tej wystawy* - dodaje bibliotekarka. Są też dwa obrazy - jeden przedstawiający cukrownię autorstwa Stanisława Grabiasa, na drugim znajduje się cegielnia.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zdjęcia Anna Kopras-Fijołek

ZEBRANE FOTOGRAFIE prezentują bogatą historię wioski



REWELERSI - MĘSKI ZESPÓŁ WOKALNY (NAJCZĘŚCIEJ KWARTET) WYSTĘPUJĄCY Z REPERTUAREM MUZYKI ROZRYWKOWEJ



POKAZ MOTOCYKLISTÓW Z WITASZYC (MOST NAD WARTĄ) ROK OK. 1929

**ZROB NIESPODZIANKĘ
SWOIM BLISKIM**

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę.
Zdjęcia publikujemy bezpłatnie. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.



W 25-tą rocznicę ślubu **kochanym rodzicom** bukiet najpiękniejszych życzeń, w tym dużo zdrowia i radości życia przesyła syn Arek z Magdą



„Małeńka obrączka, a znaczy tak wiele na całe życie włożona w Kościele.” Kochanym rodzicom **Danucie i Tadeuszowi Pawłowskim** w 50-tą rocznicę ślubu najlepsze życzenia, dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz wiele łask Bożych na dalsze lata składają Wojtek, Kaziu, Jacek i Wioletta z rodzinami



„Z okazji święta Waszego życzenia wszystkiego najlepszego. Niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercach gości. Niechaj problemy Was omijają, a wszyscy bardzo kochają, bo jak nikt inny na świecie Wy na to zasługujecie.” **Katarzynie i Wojciechowi Maćkowiakom** w 15-tą rocznicę ślubu życzenia przesyła koleżanka Kasia z rodziną



„Niech ten radosny dzień na zawsze Twe troski odsunie w cień, niech się do Ciebie śmieje świat, blaskiem szczęśliwych i długich lat.” 2 listopada swoje 18-te urodziny świętuje **Kamil Małtka** z Kurcewa. Z tej okazji życzenia składają: rodzice z Szymonem, bracia z rodzinami, Adam z Kasią, wujowie z żonami, dziadkowie i kuzynostwo

NASI MILUSIŃSCY

Na świat przyszli:

MIKOŁAJ PASZKIEWICZ, NIKODEM KOSTKA, MIŁOŚZ FLORKOWSKI, DANIEL KOLONKO, KATARZYNA KACZMAREK, NIKODEM MIKOŁAJCZAK, PATRYK ŚPITALNIAK

córka **Agnieszki i Gracjana Głowickich** z Jarocina

ur. 23 października o godz. 2.40
waży 3.310, mierzy 51 cm



Aleksander Czajka z Jarocina

ur. 20 października o godz. 16.00
waży 4.030, mierzy 58 cm



Jakub Kubiak z Radlina

ur. 23 października o godz. 8.45
waży 3.420, mierzy 57 cm



Bartosz Szewczykowski z Borku Wielkopolskiego

ur. 21 października o godz. 7.50
waży 3.300, mierzy 57 cm



córka **Jacka i Jolanty Włodarczyków** z Radlińca

ur. 23 października o godz. 8.00
waży 3.580, mierzy 58 cm



Zdjęcia noworodków do odbioru:

63-200 Jarocin
ul. Śródmiejska 13
tel. (0-62) 747-22-06

**Foto - Piotr
Mikołajczak**

na ślubnym kobiercu

30 października

WIOLETA ZAWISŁA (Komorze, gm. Nowe Miasto) - TOMASZ BĄK (Kruczynek)

**Tyyle
kani**

Ok. 70-ciu kani znalazł w lesie jarocinianin Janusz Mrówczyński. Wybrał się na grzyby wraz z córkami - 8-letnią Darią i 7-letnią Marleną.

(akf)



„W 25-tą rocznicę ślubu życzymy Wam, aby płomień Waszej miłości nigdy nie słabnął. Abyście dalej szli przez życie trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć. Niechaj los Wam sprzyja niosąc powodzenie.” **Dorocie i Jerzemu Kukłom** serdeczne życzenia składają: Dorota, Jolanta, Krysią oraz Halina



„Dla cudownej pary z najlepszymi życzeniami, by szczęście nie znało miary, by codziennie świeciło słońce, a Wasze uczucie było wyjątkowo gorące.” Tego **Teresie i Romanowi Raczyckim** w 20-tą rocznicę ślubu życzą rodziny Raczyckich i Kostrzewskich



„Lubimy Wasze słodkie buzie i serduszka gorące, dlatego ślemy Wam całusów tysiące.” **Anastazji Nowickiej** z Bachorzewa i **Małgorzacie Gauzie** z Żernik w dniu 1-szych urodzin życzenia składają babcia i dziadek z Bachorzewa



„By Wam w życiu dobrze było, żeby zawsze się szczęściło, żeby serca Wam się śmiały i o koleżankach pamiętały.” W 25-tą rocznicę ślubu **Dorocie i Jerzemu Kukłom** życzenia składają Alicja, Anna i Lidia



„Wśród ciągłej życia pogody niech radość Was oplata. Wśród miłości, wiary, zgody, życie w zdrowiu długie lata.” Tego **Zofii i Zenonowi Łukomskim** w 45-tą rocznicę ślubu życzą dzieci z rodzinami oraz wnuki



„Niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercach gości. Niechaj problemy Was omijają, a wszyscy bardzo kochają, bo jak nikt inny na świecie Wy na to zasługujecie.” **Rafałowi i Małgorzacie Walczakom** z Jarocina z okazji 25-tej rocznicy ślubu oraz imienin życzenia składają rodzice z rodziną



„W dniu Twojego święta, niech buzia Twa będzie uśmiechnięta przez cały czas jak słoneczko na niebie, bo bardzo kochamy Ciebie.” **Wiktorkowi Zachwieji** w dniu 1-szych urodzin wszystkiego najlepszego życzą babcia, dziadek oraz matka chrzestna



„Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości. Niech Ci dobro w życiu sprzyja, niech Cię zawsze zło omija.” Takie imieninowe życzenia kochanemu **Rafałowi Antkowiakowi** z Góry przesyła dziewczyna Jola



Kochanym jubilatam **Irenie i Julianowi Mańczakom** w dniu 40-tej rocznicy ślubu dużo radości i samych pogodnych dni życzą Agnieszka i Jacek z Julią, Asią i Damianem, Małgorzata z Moniką i Marcinem



„Niech ten radosny, wspaniały dzień na zawsze Wasze troski odsunie w cień. Niech się śmieje do Was świat, blaskiem szczęśliwych 25 lat.” Tego **Dorocie i Jerzemu Kukłom** z Łuszczanowa w 25-tą rocznicę ślubu życzą mama Kazimiera, brat z rodziną i siostry z rodzinami

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W SZTAFETOWYCH BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

Zerków wrócił na szczyt

Trzy medale wywalczyli reprezentanci szkół powiatu jarocińskiego w Mistrzostwach Wielkopolski w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Najcenniejszy zdobyła sztafeta gimnazjalistek z Żerkowa.

Już po zwycięstwie w Mistrzostwach Powiatu niezwykle zasłużony opiekun sztafety dziewcząt z Żerkowa Władysław Bierła nie krył zadowolenia. - *Wreszcie po kilku latach posuchy, gdy trudno było znaleźć do sztafety dziewcząt, biegających na podobnym poziomie, mam zespół zdolny walczyć nawet o medale* - mówił trener lekkoatletyczny z Żerkowa. W Mistrzostwach Wielkopolski w Racocie przewidywania fachowca sprawdziły się. Po kilku latach przerwy sztafeta dziewcząt z Żerkowa powróciła na szczyt i znów bardzo pewnie wywalczyła złoty medal.

Od początku dziewczęta z Żerkowa utrzymywały się w czołówce. Prowadzenie objęły na czwartej zmianie, za sprawą pierwszoklasistki Kingi Ludwiczak, a na kolejnej Sylwia Marczak jeszcze powiększyła przewagę i podopieczne Władysława Bierły nie pozwoliły już się dogonić. - *Nie ukrywam, że liczyłem na medal, ale wiadomo, że w sporcie nie można niczego przewidzieć na sto procent* - zapewnił uradowany Bierła.

Także wśród chłopców jednym z poważnych kandydatów do medali była broniąca drugiego miejsca z zeszłego roku sztafeta Gimnazjum z Żerkowa. Podopieczni Romana Wyduby tym razem nie znaleźli się jednak na podium, kończąc zawody na piątym miej-

scu. Niespodziankę sprawili natomiast gimnazjaliści z jarocińskiej „piątki”. Podopieczni Wojciecha Pawłowskiego i Jacka Szymańskiego w Mistrzostwach Powiatu przegrali z Żerkowem, ale w Racocie pobiegli wspaniale, docierając do mety na drugim miejscu. Jarociniacy rozpoczęli ostrożnie, kończąc pierwszą zmianę na siódmej pozycji, jednak potem przesunęli się na drugą. Przetasowania trwały niemal od początku do mety, ale ostatecznie chłopcy z „piątki” dali się wyprzedzić jedynie sztafecie z Wrześni. - *Wszyscy się dziwili, że tak świetnie pobiegliśmy. Mieliśmy ten sam skład, który biegł w powiecie, tylko nieco inaczej ustawiliśmy kolejność zmian. Poza tym chłopcy pobiegli na maksa, a może nawet dali z siebie więcej niż potrafią* - stwierdził Wojciech Pawłowski.

Ogromną niespodziankę sprawiła również sztafeta ze Szkoły Podstawowej w Witaszycach. Nikt nie spodziewał się, że ten zespół bardzo pewnie wywalczy srebrny medal. Dla samych biegaczy z Witaszyc ten sukces był nieoczekiwanym i ogromnym przeżyciem. - *Biegający na ostatniej zmianie Jakub Jacek wbiegł na metę ze łzami w oczach! Tak bardzo dzieciaki chciały ten medal i tak mocno przeżywały jego zdobycie - nie kryła wzruszenia Danuta Nawrocka, opiekunka sztafety z Witaszyc.*

Do pełni szczęścia zabrakło jedynie medalu w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Bardzo blisko podium byli chłopcy z Zespołu Szkół Ogólnokształcących, ale ostatecznie uplasowali się na naj-



GIMNAZJALISTKI Z ŻERKOWA wywalczyły złoty medal w Mistrzostwach Wielkopolski w Biegach Sztafetowych. Stoją od lewej Alicja Borowska, Krystyna Zielińska, Patrycja Liwak, Kinga Ludwiczak, Sylwia Marczak, Daria Chwalińska, Roksana Tomczak, Magdalena Wypychowska, Dominika Bocian, Karolina Konieczka, Patrycja Kowańdy, Karolina Jacoszek

bardziej nielubianym, czwartym miejscu.

Po raz kolejny szkoły powiatu jarocińskiego potwierdziły, że w przełajach są potęgą. Od dawna corocznie przywożą z finałów wojewódzkich po kilka medali.

- *Szkoda tylko, że regulamin nie pozwala nam wprowadzić do finału więcej ekip. Na przykład nasze gimnazjalistki z „piątki” w powiecie przegrały z Żerkowa mniejszą różnicą dystansu niż dziewczęta z Czarnkowa w Racocie. Może byłoby zatem więcej medali. Mogę się nawet zakładać, że gdyby z naszego bardzo silnego powiatu wychodziły po trzy sztafety, to wszystkie w finałach zajmowałyby czołowe miejsce* - narzeka Wojciech Pawłowski.

(pw)

WYNIKI MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI W SZTAFETOWYCH BIEGACH PRZEŁAJOWYCH:

SZKOŁY PODSTAWOWE:

1. SP 4 Piła, 2. SP Witaszyce, 7. SP 5 Jarocin

GIMNAZJA:

Dziewczęta:

1. Gimnazjum Żerków

Chłopcy:

1. Gimnazjum 2 Września, 2. Gimnazjum 5 Jarocin,

5. Gimnazjum Żerków

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:

Dziewczęta:

1. LO 1 Kępno, 9. ZSO Jarocin

Chłopcy:

1. ZSR Kaczki Średnie, 4. ZSO Jarocin

SKŁADY DRUŻYN, KTÓRE WYWALCZYŁY MEDALE:

SP Witaszyce:

Karolina Gola, Jakub Jacek, Karolina Pater, Mariusz Moczyński, Marta Joachimiak, Mariusz Marszałek, Karolina Krawiec, Mikołaj Małgowski, Weronika Chmielewska, Tomasz Olbrich

Gimnazjum Żerków (dziewczęta):

Alicja Borowska, Krystyna Zielińska, Kinga Ludwiczak, Karolina Jacoszek, Patrycja Liwak, Roksana Tomczak, Sylwia Marczak, Magdalena Wypychowska, Dominika Bocian, Karolina Konieczka, Daria Chwalińska

Gimnazjum 5 Jarocin (chłopcy):

Sebastian Sobczak, Damian Świerczyński, Mikołaj Pawłowski, Krystian Urbański, Szymon Udziak, Bartosz Bambrowicz, Krzysztof Skoczyła, Przemysław Wyremblewski, Jarosław Jóskowiak, Damian Janicki oraz Sławomir Adamiak i Arkadiusz Jankowski

KOLARSTWO GÓRSKIE

Czwarty w Polsce, pierwszy w Wielkopolsce

Jakub Osuch (Victoria Jarocin) zajął czwarte miejsce wśród młodzieżowców podczas Mistrzostw Polski w Maratonie MTB. Zawodnicy mieli do pokonania prawie stukilometrową trasę w okolicach zamku Książ koło Wałbrzycha. Na starcie stanęła cała polska czołówka z Markiem Galińskim na czele. Jarocin reprezentował tylko Jakub Osuch, który odczuwał jeszcze skutki kontuzji. - *W sektorze startowym zostałem ustawiony na dość odległej pozycji, dlatego postanowiłem po prostu jechać własnym mocnym tempem, ponieważ znam profil tej trasy* - mówił po mistrzostwach Jakub Osuch. Gdy

zawodnicy wjechali na pierwsze wzniesienia, Osuch ciągle przesuwał się do przodu wyprzedzając zawodników, którzy źle rozłożyli siły. - *Równomierna i ciężka praca dała mi w efekcie 11. miejsce w kategorii open wśród zawodników licencjonowanych i 4. miejsce w mojej kategorii wiekowej, czyli do 23 lat* - cieszył się kolarz Victorii. Medale w kategorii młodzieżowców rozdano w tym roku po raz pierwszy. Osuch okazał się najlepszym kolarzem z Wielkopolski, ulegając tylko trójce zawodników JBG-2 Professional Team, którzy reprezentują nasz kraj na arenie międzynarodowej.

(faf)



JAKUB OSUCH (VICTORIA JAROCIN) był najlepszym Wielkopolaninem podczas Mistrzostw Polski w Maratonie MTB

Spowiedź Reissa

Ponad sto osób, głównie dzieci wysłuchało Piotra Reissa, który w piątkowe popołudnie promował w Jarocinie swoją książkę „Spowiedź piłkarza”. Spotkanie zorganizowane przez Stowarzyszenie Jarocin XXI oraz księgarnię „Na rogu” odbyło się w kinie „Echo”. Dla naszych czytelników mamy niespodziankę. Osoba, która w środę zadzwoni jako pierwsza po godz. 16.00 pod numer telefonu 500/191-014 i poprawnie odpowie na pytanie, w jakim klubie gra aktualnie Piotr Reiss, otrzyma egzemplarz książki z autografem piłkarza. Książkę można także kupić w księgarni „Na rogu”.

(faf)



PIOTR REISS po spotkaniu promocyjnym długo i cierpliwie rozdawał autografy swoim kibicom

Nowa siła Piranii

Aż dwadzieścioro zawodników Piranii Jarocin wystartowało w pierwszych zawodach z cyklu Grand Prix Śremu w Pływaniu. Najlepiej wypadli Aleksandra Spychał, Karolina Krawiec i Wojciech Rabczewski, którzy zajmują drugie miejsca w swoich kategoriach wiekowych.

- *Postanowiliśmy zwiększyć grupę naszych zawodników startujących w Śremie. Są nowe osoby wytypowane do wyścigów. W związku z tym, że jest to osiem kolejnych startów, będziemy mogli wraz z rodzicami oglądać i oceniać postępy poszczególnych zawodników* - mówi Witold Biera, trener Piranii.

W Grand Prix Śremu startują już dzieci ośmioletnie. W tej najmłodszej kategorii wiekowej (roc. 2000 i młodszy) dobrze zaprezentował się Michał Biera, który zajął czwarte miejsce w wyścigu na 25 m stylem grzbietowym. Wśród dziewcząt szóste miejsce wywalczyła Weronika Zielińska.

W roczniku 1999 zawodnicy również ścigali się na plecach, tylko na dystansie dwukrotnie dłuższym. Bardzo dobrze spisali się Aleksandra Spychał, zajmując drugie miejsce. Piąty był Piotr Żebrowski.

W kolejnych kategoriach wiekowych pływacy startowali już na dwóch dystansach: 50 m stylem

dowolnym i 100 m stylem klasycznym. W kat. 1998 Karolina Krawiec była druga w żabce i trzecia w kraulu i zajmuje drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Albert Adamski był dwa razy trzeci i taką pozycję zajmuje także w generalce. Dwa trzecie miejsca wywalczyła również Amanda Pawlicka (roc. 1997) i jest trzecia. Czwarty wśród chłopców jest Grzegorz Wachowiak, który był trzeci na 100 m żabką i czwarty w stylu dowolnym.

Bardzo ciekawie jest w najstarszej kategorii wiekowej (roc. 1996 i starsi). Wyniki zawodników z poszczególnych roczników przeliczane są na punkty w zależności od wieku. Stąd Wojciech Rabczewski, mimo że miał drugi czas na 50 m stylem dowolnym zwyciężył, a na 100 m stylem klasycznym był najszybszy, ale zajął drugie miejsce. W klasyfikacji generalnej zajmuje aktualnie drugą pozycję. Anna Owczarek była czwarta na 50 m kraulem. Słabiej wypadła w żabce i zajmuje dziewiąte miejsce.

- *Nie liczymy na razie na jakieś wielkie sukcesy. Nowa selekcyjowana grupa ma osiem miesięcy, osiem startów i wtedy będzie można ocenić ich i naszą pracę* - powiedział trener Piranii.

(faf)



MICHAŁ BIERA był czwarty w wyścigu na 25 m stylem grzbietowym

ZAWODNICZY PIRANII STARTUJĄCY W GRAND PRIX ŚREMU:

rocznik 2000 i młodszy: Weronika Zielińska, Dagmara Idzikowska, Marta Paterczyk, Paulina Chodur, Barbara Brunarska, Agata Krzyżanowska, Michał Biera, Wiktor Smolaga, Mikołaj Kaźmierczak
rocznik 1999: Aleksandra Spychał, Paulina Baranowska, Sandra Woźnik, Zośka Brunarska, Piotr Żebrowski
rocznik 1998: Karolina Krawiec, Albert Adamski
rocznik 1997: Amanda Pawlicka, Grzegorz Wachowiak
rocznik 1996 i starsi: Anna Owczarek, Wojciech Rabczewski

Już dwa remisy

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

POD NASZYM PATRONATEM



DRUŻYNA FRANCESCO w pierwszej kolejce pokonała 5:3 innego debiutanta - Bromast Chocicza

Drużyna Pol-Agro Golina, po wysokim zwycięstwie nad Biegunem Jaraczewo, została pierwszym liderem kolejnej edycji Jarocińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. W pierwszej kolejce w tym sezonie odnotowano już dwa remisy. Punktami podzieliły się Jantrans DeFacto z Łożyskami Szymczak oraz WPZTS Praczyk i Bad Boys. W poprzednim roku pierwszy nierozstrzygnięty mecz odbył się dopiero w piątej kolejce.

Ostatecznie do rozgrywek przystąpiło siedemnaście drużyn. W minionym tygodniu z gry zrezygnował zespół z Chocza, co spowodowało, że w większości kolejek pauzować będą po trzy zespoły.

Trzy ekipy w zeszłym tygodniu zmieniły nazwy. Najbardziej radykalną zmianę dokonała ekipa Tumidaju, która od teraz walczy z przeciwnikami jako Opuszczone Magazyny.

Kilerzy, to kolejny zespół z nową nazwą. W pierwszej kolejce pokazali, że groźni będą nie tylko z nazwy rozbijając 7:2 Tonsil Raszewy.

Pierwszym liderem została ekipa Pol-Agro, która 9:3 pokonała zespół Biegun Jaraczewo udowadniając, że będzie jednym z faworytów do zwycięstwa w lidze.

W pierwszej kolejce doszło do dwóch zaciętych spotkań, w których padły remisy 2:2. Wszyst-

kie cztery drużyny, mimo straty punktów będą się jednak liczyć w ostatecznej rozgrywce.

Kolejny z faworytów - XXL Metalex męczył się z ekipą Romgos Kotlin. Metalowcy prowadzili już 3:0, ale w ciągu minuty stracili dwie bramki i dopiero w ostatnich sekundach przypieczętowali zwycięstwo 4:2.

W następnej kolejce dojdzie do dwóch bardzo ciekawych spotkań. Bad Boys zmierzą się z Pol-Agro Golina, a Łożyska Szymczak zagrają z WPZTS Praczyk. Spotkania zostaną rozegrane tradycyjnie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie.

(faf)

WYNIKI I KOLEJKI JAROCIŃSKIEJ HALOWEJ LIGI PIŁKI NOŻNEJ

Francesco	- Bromast Chocicza	5:3
W. Włoch (3), B. Walczak, M. Kaźmierczak - J. Wolski (2), Ł. Parysek		
Old Team	- JAG Inspiration	3:2
A. Boruta, D. Biera, J. Żukrowski - P. Wróbel, P. Jakubiak		
Kilerzy	- Tonsil Raszewy	7:2
P. Pawlicki (3), B. Kostrzewski (2), Ł. Stefaniak, L. Nowak - K. Mielcarzewicz (2)		
Opuszczone Magazyny	- PUKS Witaszacy	4:2
M. Rzekiecki (2), G. Jakubiak, M. Barański - L. Politowicz, M. Dankowski		
Jantrans DeFacto	- Łożyska Szymczak	2:2
M. Kaczmarek, M. Paterka - Ł. Smółka, T. Szymczak		
WPZTS Praczyk	- Bad Boys	2:2
Ł. Szymczak, G. Król - M. Klauza, Ł. Kulka		
Pol-Agro Golina	- Biegun Jaraczewo	9:3
D. Adamski (3), K. Kowalski (3), W. Kielb (2), M. Pótrolniczak - K. Michalak, T. Mankiewicz, K. Kościuszko		
XXL Metalex	- Romgos Kotlin	4:2
P. Wiśniewski (2), M. Banaszak, Ł. Stachowiak - Ł. Sokołowski, A. Kaczmarek		

TABELA:

1. Pol-Agro Golina	1	3	9:3
2. Kilerzy	1	3	7:2
3. Francesco	1	3	5:3
4. Opuszczone Magazyny	1	3	4:2
4. XXL Metalex	1	3	4:2
6. Old Team	1	3	3:2
7. Bad Boys	1	1	2:2
7. Jantrans DeFacto	1	1	2:2
7. Łożyska Szymczak	1	1	2:2
7. WPZTS Praczyk	1	1	2:2
11. Antonio	0	0	0:0
12. JAG Inspiration	1	0	2:3
13. Bromast Chocicza	1	0	3:5
14. PUKS Witaszacy	1	0	2:4
14. Romgos Kotlin	1	0	2:4
16. Tonsil Raszewy	1	0	2:7
17. Biegun Jaraczewo	1	0	3:9

II KOLEJKA ROZGRYWEK PIĄTEK - 30 PAŹDZIERNIKA

17.50	Biegun Jaraczewo	- XXL Metalex
18.25	Bad Boys	- Pol-Agro Golina
19.00	Łożyska Szymczak	- WPZTS Praczyk
19.35	PUKS Witaszacy	- Jantrans DeFacto
20.10	Tonsil Raszewy	- Opuszczone Magazyny
20.45	JAG Inspiration	- Kilerzy
21.20	Bromast Chocicza	- Old Team

pauzując: Francesco, Romgos Kotlin, Antonio

PIERWSZY KLUB TENISOWY W JAROCINIE

Rakiety w dłoń



Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Wimbledon” powstał przy Zespole Szkół Społecznych w Jarocinie. Jest to pierwszy klub tenisowy w powiecie. Jego prezesem został Janusz Szulc. Treningi prowadzi Wiesław Jarzębowski, odbywają się one w czwartkowe i piątkowe popołudnia. W ZSS przy ulicy Przemysłowej trwają zapisy do wszystkich grup wiekowych. Planowane są także treningi dla dorosłych.

(igi)

